Nr. 210 Czwartek, 11 Września 1884. **Rok 74**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel. Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Cesarski Patent z dnia 7 września 1884 r.

zwołujący sejm Galicyi i Lodomeryi z Krakowem.

My Franciszek Józef Pierwszy

z łaski Bożej Cesarz Austryi; Król Węgier i Czech, Król Dalmacyi, Kroacyi, Slawonii, Galicyi, Lodomeryi i Illiryi; Król Jerozolimy etc.; Arcyksiążę Austryi; Wielki Książę Toskany i Krakowa; Książę Lotaryngii, Salcburga, Styryi, Karyntyi, Krainy i Bukowiny; Wielki Książę Siedmiogrodu; Margrabia Morawy; Książę Górnego i Dolnego Szlązka, Modeny, Parmy, Piacenzy i Guastalli, Oświęcimia i Zatora, Cieszyna, Fryulu, Raguzy i Zadaru; uksiążęcony Hrabia Habsburga i Tyrolu, Kyburga, Goryzyi i Gradyski; książę Trydentu i Brixeny; Margrabia Górnych i Dolnych Łużyc i w Istryi; Hrabia Hohenembsu, Feldkirch, Bregencyi, Sonnenbergu etc.; Pan Tryestu, Kotaru i Marchii wendyjskiej; Wielki Wojewoda Serbski etc. etc. etc.

wiadomo czynimy:

Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem ma być na 12 września 1884 na nową sesyę w swem prawnem miejscu zgromadzenia zwołany.

Dan w Wiedniu, dnia siódmego września w roku tysiącznym ośmsetnym ośmdziesiątym czwartym, Naszego panowania trzydziestym szóstym.

Franciszek Józef m. p.

Taaffe m. p., Ziemiałkowski m. p., Falkenhayn m. p., Prażak m. p., Conrad m. p., Welsersheimb m. p., Dunajewski m. p., Pino m. p.

Jego ces. i król. Apostolska Mość Najjaśniejszy Pan udał się z Jego Król. Mością Królem Serbii dnia 9 b. m. rano na manewry, odbyć się mające nad dolną Morawą, ewentualnie do Ebenthal.

Minister i kierownik ministerstwa sprawiedliwości z powodu utworzenia sądu obwodowego w Brzeżanach i wynikłej ztąd potrzeby zmian w organizacyi sądu obwodowego w Złoczowie, w myśl §. 43 ustawy z dnia 21 maja 1868 r. nr. 46 dz. u. p. i §. 2 ustawy z dnia 26 kwietnia 1873 r. nr. 62 dz. u. p., przeniósł w tym samym charakterze do rozpoczynającego funkcye z dniem 1 października b. r. sądu obwodowego w Brzeżanach: radców sądu krajowego w Złoczowie Henryka Nitarskiego, Waleryana Bajewskiego i Wojciecha Tramplera, dalej adjunkta sądowego Edwarda Poźniaka; następnie dla tegoż sądu obwodowego zamianował radcami sądu krajowego: Albina Turzańskiego, sędziego powiatowego w Kulikowie, Tomasza Kolasińskiego, sędziego powiatowego w Śniatynie i dr. Emila Hilbrichta, sędziego powiatowego w Brzeżanach; sekretarzem rady mianował Jana Komarnickiego, sędziego powiatowego w Uhnowie; adjunktami sądowymi: brzeżańskich adjuktów sądu powiatowego: Emila Dżułyńskiego, Antoniego Sabatowskiego, Ignacego Fiedo Konstantego Prawackiego; nakoniec, naczelnikiem urzędów pomocniczych: oficyała dyrekcyi urzędów pomocniczych przy wyższym sądzie krajowym we Lwowie Ferdynanda Dobrowolskiego.

Minister i kierownik ministerstwa sprawiedliwości przeniósł, z powodu utworzenia sądu obwodowego w Brzeżanach, radcę wyższego sądu krajowego i prokuratora w Stanisławowie, Aleksandra Paulo, i zastępcę prokuratora państwa w Złoczowie, Leona Andrzejowskiego, do Brzeżan.

Minister i kierownik ministerstwa sprawiedliwości zamianował odszczególnionego tytułem i charakterem radcy sądu krajowego, zastępcę nadprokuratora we Lwowie, dr. Adama Kazimierza Hensla, c. k. prokuratorem w Stanisławowie, a zastępcę prokuratora, Jana Girtlera v. Kleeborn we Lwowie zastępcą nadprokuratora we Lwowie.

Minister wyznań i oświecenia nadał profesorowi c. k. szkoły średniej w Stryju, Janowi Frydrych, posadę nauczycielską w IV c. k. gimnazyum we Lwowie, a suplenta gimnazyalnego we Lwowie, Meletona Gładyszowskiego, zamianował nauczycielem c. k. szkoły średniej w Stryju.

Minister wyznań i oświecenia zamianował suplenta gimnazyalnego we Lwowie, Kazimierza Gorskiego, nauczycielem w c. k. gimnazyum w Przemyślu.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 11 września.

Depesze telegraficzne doniosły już w streszczeniu o zajściach wywołanych w Brukseli przez stronnictwo liberalne, które w nietolerancyi swojej przekroczyło wszelkie granice, do przestrzegania których obowiązane jest każde stronnictwo głoszące, iż występuje w interesie dobra ogólnego. Przypomnieć tu najpierw wypada, że przed niewielu dniami, a mianowicie dnia 31 sierpnia, stronnictwo to odbyć mogło swoją manifestacyę przeciw uchwale nowej ustawy szkolnej bez wszelkiej przeszkody, że licznych deputacyj przybyłych z prowincyi i samej stolicy, a połączonych w jeden orszak, który odbywał pochód do zamku królewskiego, ażeby zaprotestować przeciw uchwale, nikt nie insultował, chociaż stronnictwo zachowawcze i katolickie znajduje się u steru i mogło rozwinąć daleko skuteczniejsze środki przeciw opozycyi. Wobec faktu tego, okazuje się dopiero w właściwem świetle postępowanie liberalnego stronnictwa, które twierdzi, iż składa się z samych tylko zwolenników tolerancyi i bezwarunkowych wyznawców zasady wolności. Jak owa zasada przedstawiła się w praktyce, o tem doniosły depesze z dnia 7 b. m., w którym to dniu odbywała się manifestacya stronnictwa zachowawczego i katolickiego. Frakcye liberalne wystąpiły prowokacyjnie, zmuszając władze rządowe do zarządzenia środków nadzwyczajnych, do użycia siły, ażeby utrzymać porządek i bezpieczeństwo publiczne. Nie znamy jeszcze szczegółów zajść owych, wiemy to tylko, co doniosły telegraficzne depesze, ograniczające się do głównych tylko faktów. Już to jednak wystarcza, aby ocenić postępowanie liberalnego stronnictwa. Od samego rana wszyscy uczestnicy manifestacyi konserwatystów byli nietylko znieważani przed zgromadzeniem się swojem na placu zbornym, ale i po przybyciu do miasta insultowano ich w rozmaity sposób. Gdy już przyszło do pochodu, poduszczone przez agentów indywidua usiłowały powstrzymać spokojnie postępujący orszak, i owi rzekomi reprezentanci wolności rzucili się na godła stronnictwa przeciwnego, potargali sztandary, znieważając czynnie przed-

---

2)

Z TURYNU

III.

Zameczek i wieś średniowieczna. — Myśl przewodnia komitetu — jej urzeczywistnienie. — Opis szczegółowy. — Obchód inauguracyjny. — Konferencye.

(Ciąg dalszy.)

Zameczek i sioło z XV stulecia wzniesione są u krańców już niemal pięknego parku Valentino tam, gdzie brzeg lewy rzeki *Po* wielkim i nagłym skrętem odkrywa przed okiem widza wspaniałą panoramę turyńskich wzgórzy. Z punktu tego przedziwny rozsłania się widok na miasto z jednej strony, a z drugiej na wesołe, uśmiechnięte jego okolice i przedmieścia; piętrzą się malowniczo owe pagórki usiane willami, pałacami rozlicznego smaku i kształtu, widoczne są wszystkie mosty, rzucone na rzekę, a bystre jej wody, szeroko rozlane, gubią się w horyzoncie dalekim, pośród różnorodnej mnogich winnic i ogrodów zieleni. Sam też zameczek wznosi się na stromej wyniosłości brzegów, ocieniony aleą drzew niebotycznych. Widok jego, zdaleka już, sprawia wrażenie uroczyste, posągowe, a ponad uroczystą surowość i powagę gmachu uderza nas bardziej jeszcze artystyczna piękność linii i że się tak wysłowię, jawny duch, czy wyraz średniowieczny, którym tchnie cała ta budowa i jej opasanie.

Wszedłszy przez niewielką furtę w obręb ten stary, obwarowany gęstym, wysokim a drewnianym ostrokołem, przebywamy naprzód niezbyt rozległy, lecz piękny ogródek, w którym już uderza nas, u wejścia na most zwodzony, wiodący do wnętrza sioła, rzeźbiony z drzewa, po staremu, krzyż z wizerunkiem Chrystusa, utkwiony w duży odłam głazu. Obraz wierny dawnych obyczajów, jakże mi żywo przypomniał kraj nasz tak gęsto usiany podobnemi symbolami wiary i miłości.... Na moście samym wita przychodnia pewien rażący nieco anachronizm: u stóp wzniosłej wieżycy, najeżonej obronnemi środkami, a służącej za bramę gródka, u wejścia której spostrzegamy już grono średniowiecznych pachołków, masztalerzy itp., strażnik Wystawy, w towarzystwie żandarmów w nowożytnym ściśle uniformie, zatrzymuje nas kontrolowaniem kart wstępnych, biletów.... Lecz *pazienza*, jak mówią Włosi; wymaga tego porządek i konieczna ostrożność dzisiejszego czasu. I dawniej zastrzegano się też przeciw nieproszonym gościom Patrzmy jedno przed siebie: oto u bramy stoją ciury zbrojne w ostre halabardy; lekki most zwodzony na jedno skinienie otworzy przed nami urwistą, głęboką przepaść, zapełnioną wodą; z wyżyny wzniosłych, zębatych murów, co otaczają zewsząd sioło stare i zamek, ukazują się gdzieniegdzie głowy czujnych strażników, niedarmo igrających z potężną łuków cięciwą, a z górnego otworu wieżycy wisi nam ponad głową potężna t. zw. bertescha (po franc. *brétèche*) czy *caditoia*, t. j. drewniana skrzynia, pełna głazów, wapna, w potrzebie też naczyń rozlicznych z wrzącą oliwą lub wodą — wszystko to gwoli poskromienia zuchwałego najezdcy.... Obecnie zastąpione owym nielicznym, a uprzejmym zresztą, straży i żandarmów zastępem, urządzone zaś w ściśle pokojowym celu archeologicznej wierności, groźne te szczegóły przyczyniają się niemało do uzupełnienia obrazu i wrażeń, pełnych powagi i uroczystości.... Mijając rzućmy okiem jeszcze na gotyckie iście malowidła, freski, zdobiące wstępną wieżycę. Wierne to naśladowanie dekoracyi pewnego starego zamku w Piemoncie zwanego *Malgra*, i genueńskiej bramy St. Andrzeja. Charakter ich przeważnie religijny. Pomiędzy innemi postaciami, zwraca baczniejszą uwagę charakterystyczny typ człowieka dzikiego, stojącego na straży zamku: motyw to często powtarzający się w ówczesnej ornamentyce tego rodzaju.

Lecz otośmy już we wnętrzu średniowiecznego gródka. U wejścia doń świeci duża żelazna latarnia przed obrazem Bogarodzicy. Całe sioło grupuje się ciasno po obu stronach krętej i dość wązkiej ulicy; domy rozlicznych wzorów przytykają skrzętnie do siebie, łącząc się niekiedy staroświeckiemi frontonami, wszystkie opatrzone portykami, to wzniosłemi o łukach ostrych, to skromnemi, przysiadłemi bardziej ku ziemi. Ciekawy to i barwny kontrast linij, kątów, wysokości, architektury najrozmaitszej, wspaniale ozdobiony strzelającemi w górę wieżycami, co jak straż groźna, czuwać się zdają nad tą starą domów gromadką. Ulica brukowaną nie jest, gdyż przewodniczący robotom artysta nie chciał nadawać siołu temu godności miasta Zresztą w XV wieku poczęto zaledwo brukować Turyn: We wrześniu 1473 r., głoszą dzieje miasta tego, gmina nakazała wybrukować ulicę *Dora Grassa* tym, którzy posiadali tam domy. W parę lat później, wyłożono cegłami rynek miejski. Reszta dokonana dopiero została dopiero w wieku XVI.

Przeszedłszy bramę czy wieżycę wchodową, po prawej stronie widzimy naprzód piec piekarski, kuźnię i fontannę czyli studnię kamienną publiczną, — wszystko w stylu epoki; po lewej zaś stronie, *Hospicium*, czyli przytułek dla pielgrzymów i ubogich, zakład gościnności społem i miłosierdzia, którego nigdy w podobnych miejscowościach podówczas nie brakło. Owoc to długich poszukiwań i studyów ze strony członków komisyi, a wyborne streszczenie licznych wzorów, zebranych w dolinach Suzy, Aosta itp. Facyatę ozdobiono kunsztowną majoliką i freskami, odpowiednemi pobożnemu przeznaczeniu gmachu: jest tam S. Wit, odwiedzający chorych; są herby rodzin starych, które wznosiły niegdyś podobne przytułki, jak *S. Rocco*, *Monferrato* i innych. Pod portykiem domu tego znajduje się ciekawy sklep z żelaziwem starem, charakterystycznemi wyrobami ślusarzy i kowali XV wieku. Przyległa kuźnia nosi podobnej cechy godło: wielkiego konia Troi. Przytułek pielgrzymów opiera się z jednej strony o mur, opasujący wieś całą z zamkiem, z drugiej zaś przedzielony od następnego domu, obyczajem epoki, wąziuchnym zaułkiem, rozlicznie zwanym, podówczas, w języku kraju najpospoliciej wszakże: *chiasso*, *chiassetto*, *chiassolino*. Kaprys artysty ozdobił uliczkę tę charakterystyczną rodzajowym ściśle a figlarnym obrazkiem.... Nie mniej ciekawym jest fresk, umieszczony na pierwszym domu sioła, a przedstawiający „taniec szaleńców płci obojej“ — *la danza dei pazzi*, — reprodukcya to wierna przechowywanego do niedawna jeszcze malowidła w oberzy Lagnasco. Znana zasada: „*ne misceantur sacra profanis*“, nie była przestrzegana widocznie w wieku XV: tu podobne krotochwile pędzla co krok spotykają się wraz z wizerunkami Chrystusa, Madonny i św. Patronów....

Lecz idźmy dalej: Oto znów, o kroków parę, dom ciekawy, z pięknemi portykami i wyniosłym frontonem, zdobnym w rzeźbione drewniane gzemsy i okna ostrołukowe: to skład fajansów, ceramiki dawnego smaku i formy, zręcznie naśladowanej z licznych wzorów miejskiego muzeum w Turynie i gdzieindziej w Piemoncie. Szczególny fakt ułatwił studya, czynione w tej mierze przez członków komisyi: w marcu b. r. czyniono pewne poszukiwania, z ramienia rządu, w starym pięknym pałacu

stawicieli przeciwnego obozu. Telegramy zawiadomiły, że rozjątrzenie wzmogło się ze stron obu. Ale czyż do rozjątrzenia tego dali choćby najmniejszą pobudkę zwolennicy obecnego gabinetu? Dopóki stronnictwo liberalne było u steru, słyszeliśmy nieraz mowy o karności i porządku, który też rzeczywiście był zawsze utrzymywany, ponieważ stronnictwo zachowawcze miało tyle taktu, iż wstrzymywało się od wszelkiego prowokacyjnego działania, dopóki się zdawało, że opinia publiczna chce widzieć na czele rządów ludzi, nazywających się zwolennikami postępu. Dziś zaś, zaledwo skutek wyborów okazał, że ostatecznie nie cały kraj zadowolony był z rządów pana Frère-Orbana, gdy w Izbie reprezentantów znalazła się większość konserwatywna, liberalizm rozpoczął natychmiast wichrzenia swoje, nie wyczekawszy skutków nowego systemu. Konserwatyści w swoim czasie okazali takt wielki, nie przenosili bowiem niechęci swojej z parlamentu na agitacyę po ulicach; protestowali w Izbie, ale na tem kończyły się ich objawy niezadowolenia; liberalizm, skory do samochwalstwa, nietylko nie wytrwał w spokoju, ale prowokował niemal wojnę domową, która na tem surowsze zasługuje potępienie, im więcej dowodów umiarkowania i tolerancyi złożył w dniach ostatnich gabinet stojący u steru, wobec manifestacyj liberalnego obozu.

Sejm krajowy

(*XXIX Posiedzenie z dnia 10 września.*)

(L) Porządek dzienny wczorajszego posiedzenia wyczerpaliśmy prawie zupełnie; pozostaje nam tylko zdać sprawę z załatwienia petycyj, które obciążają budżet, tudzież z petycyj nieobciążających budżetu.

Do pierwszej kategoryi należą petycye, niżej poszczególnione, które w imieniu komisyi petycyjnej przedłożyli p. p.: ks. dr. Kopyciński, Bol. Rozwadowski i Ochrymowicz.

Komisya petycyjna wniosła, ażeby wdowom po nauczycielach ludowych: Annie Zielińskiej, Matyldzie Adamczykowej, Petroneli Gołębiowskiej, Maryi Fediów i Karolinie Burnatowiczowej, udzielić jednorazowej zapomogi po 30 zł. a kierownikowi 6 klasowej szkoły żeńskiej w Drohobyczu, Dyonizemu Dubowi, wyjątkowo jednorocznej zapomogi w kwocie 150 zł.

Przy pierwszej z tych petycyj uczynił poseł Stanisław hr. Stadnicki uwagę, że uchwały co do udzielenia zapomóg zapadły w komisyi petycyjnej jeszcze w roku zeszłym, ale w budżecie na rok bieżący nie ma na ten cel właściwego pokrycia.

W skutek tej uwagi, na którą odpowiedział ks. Kopyciński, że komisya petycyjna nie zastanawiała się nad kwestyą pokrycia, w przekonaniu, że kwestya ta należy do komisyi budżetowej — wnioski, co do udzielania powyżej wyliczonych zapomóg, upadły.

Prośbę Leontyny Paklerskiej, wdowy po nauczycielu, o zapomogę, odstąpiono Wydziałowi krajowemu do zbadania i uwzględnienia.

Na wniosek komisyi szkolnej (sprawozdawca dr. Zoll), uchwalił Sejm, że szkoły ludowe w Półwsiu Zwierzynieckiem i w Łobzowie, zostaną we wszystkiem zrównane ze szkołami w miejscowościach, zaliczonych pod względem płac nauczycielskich do II klasy.

Nastąpiły sprawozdania o petycyach, budżetu nieobciążających.

Z komisyi edukacyjnej referowali pp.: dr. Zoll, dr. Małecki, Romanowicz i Wojciech hr. Dzieduszycki.

Załatwiono zaś wniesione petycye, zgodnie z wnioskami tej komisyi w następujący sposób:

Krajowej Radzie szkolnej przekazano petycye nauczycieli szkół ludowych: Knlczyckiego, Stasickiego, Macieja Kłapy, Teofila Lastowieckiego, rady szkolnej w Truskawcu, dalej nauczycieli: Landesa, I. Stasickiego, Medwidia, Kazienki, Zalewajki, Pituleja, gminy Sołonki; nauczycieli w Komarnie; rady gminnej w Wielopolu skrzyńskiem; J. Szymańskiego; gminy Bryń Osuchowski i Kawenczyn; Alojzego Kapłońskiego; gminy Zielińce; rady szkolnej miejscowej w Przewrotnem; nauczycieli w Przemyślu; bardzo długi szereg petycyj nauczycieli szkół ludowych o podwyższenie płac nauczycielskich; gminy Czernichów; szkoły wydziałowej żeńskiej w Krakowie o stabilizowanie nauczycieli i podwyższenie płac.

Gminie m. Sanoka zwrócono bezskutecznie petycyę o przyjęcie trzech nauczycieli na fundusz krajowy.

Wydziałowi krajowemu do uwzględnienia przekazano petycye: Karoliny Hajos o zakupienie zbioru minerałów dla szkół publicznych; Ignacego Sapeckiego o remuneracyę za kierownictwo szkoły; gminy m. Buczacza o przeniesienie siedziby rady szkolnej z Czortkowa do Buczacza.

Do porządku dziennego przeszedł Sejm nad petycyami: Aleksandra Osuchowskiego i Michała Trembickiego, nauczycieli szkół ludowych; nauczyciela w Horyńcu, skarzącego się na inspektora szkolnego; Józefa Sadowskiego, nauczyciela, o podwyższenie płacy.

Rządowi do załatwienia odstąpiono petycyę Jana Popławskiego, nauczyciela gimnazyalnego, o pozwolenie odbywania odczytów po wsiach.

Z komisyi prawniczej referowali pp. Siengalewicz, dr. Zoll, Lenartowicz i Zarski.

Załatwiono zaś wniesione petycye, zgodnie z wnioskami komisyi prawniczej, w następujący sposób:

Załatwiono przychylnie prośby dwóch funkcyonaryuszów Wydziału krajowego o udzielenie *veniam aetatis et studiorum.*

Odstąpono Wydziałowi krajowemu do załatwienia, lub zbadania i zdania sprawy — petycye: Józefa Nowotnego o stypendyum z fundacyi Laskowskich, dla jego córki; gminy Dobra szlacheckie i rustykalne, a dalej gminie Bilczyce, Rokitno, Honiatycze i t. d. o zmiany terytoryalne; gminy Próchnik o utworzenie tamże sądu powiatowego; gminy m. Lubaczowa o przeniesienie siedziby starostwa z Cieszanowa do Lubaczowa.

Do porządku dziennego przeszedł Sejm nad petycyami: Gminy Krosno, która domagała się, aby prawybory do Sejmu i do Rady państwa, odbywały się bez interwencyi delegowanych komisarzy rządowych; p Mysłowskiego i innych, ażeby wybory z kuryi większych posiadłości nie odbywały się w Zaleszczykach lecz w Czortkowie, p Brunona Rogalskiego, który domagał się sprostowania błędnych mniemań o notaryuszach.

Na skutek petycyi wydziału powiatowego w Turce, uchwalił Sejm zgodnie z wnioskiem komisyi prawniczej wezwać Rząd „ażeby przez organa swoje wpłynął na szybsze zakładanie ksiąg gruntowych".

Z komisyi drogowej wniósł poseł Starowiejski porządek dzienny nad petycyą gmin powiatu jasielskiego o uznanie drogi gminnej prowadzącej z Lubli do Warzyc, za drogę powiatową.

Poseł ks. Buchwald, popierając gorąco życzenia wypowiedziane w petycyi, wniósł odesłanie jej do Wydziału krajowego do zbadania i przedłożenia wniosków.

Pos. Władysław hr. Badeni oświadczył się przeciw wnioskowi ks. Buchwalda albowiem Wydział krajowy nie może powiatom narzucać drogi powiatowej; inicyatywa w tej mierze powinna wyjść od rady powiatowej.

Poseł Starowiejski zmodyfikował wniosek ks. Buchwalda w tym sensie, że „poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby wpłynął na właściwą reprezentacyę powiatową, iżby domagała się uznania rzeczonej drogi gminnej, za drogę powiatową".

Ten ostatni wniosek został przyjęty.

Z komisyi administracyjnej referował p. Kaszewko o dwóch petycyach, z których jedną, t. j petycyę o utworzenie posterunku żandarmeryi w Witkowicach, odstąpiono Rządowi do uwzględnienia, a w skutek drugiej petycyi uchwalono „wezwać Rząd do wydania ustawy, mocą której możnaby grunta pod cmentarze nabywać w drodze ekspropryacyi".

Z komisyi kultury krajowej referowali pp. R. ks. Sanguszko, Merunowicz i Wierzbicki.

Załatwiono zaś wniesione petycye, zgodnie z wnioskami rzeczonej komisyi, w następujący sposób:

Do porządku dziennego przeszedł Sejm nad petycyami: o uregulowanie prawa rybołostwa; Fran. Górala o subwencyę na utrzymanie rybiarni; J Sadowskiego, nauczyciela, o zaprowadzenie szkoły garncarskiej w Rabce.

Wydziałowi krajowemu do urzędowania przekazano petycye: gminy Jadowniki o subwencyę na osuszenie bagien i założenie torfiarni; mieszkańców gminy Dobry w sprawie regulacyi Sanu; wydziału powiatowego w Myślenicach o subwencyę, na regulacyę Raby,

Namiestnictwu do uwzględnienia odstąpiono petycyę gminy Rożniatowa, o wolny pobór surowicy solnej.

Zgodnie z wnioskiem komisyi petycyjnej odesłano petycyę rady gminnej w Zmigrodzie o zakupno ogrodu dla szkoły, do Wydziału krajowego, do zbadania i uwzględnienia.

Sekretarz p. Siengalewicz, odczytał z polecenia JW. Marszałka protest posła Romańczuka i towarzyszów, spisany po rusku, a wniesiony przeciw uchwale Sejmu krajowego z dnia 9 września r. b. mocą której tenże Sejm przeszedł do porządku dziennego nad protestem p. Marcelego Krynickiego, wyborcy z Zagórza i innych, wniesionym przeciw uchwale wys. Sejmu z d. 6 października r. z., którą to uchwałą wybór p. Teofila Żurowskiego na posła okręgu wyborczego mniejszych posiadłości Lisko-Baligród-Lutowiska, uznany został za ważny Protest posła Romańczuka i tow. został wciągnięty do protokołu z dzisiejszego posiedzenia.

Pos. hr. Golejewski wnosi, ażeby Sejm wszystkie niezałatwione petycye przekazał Wydziałowi krajowemu.

Bez dyskusyi przyjęto ten wniosek.

JW. Marszałek krajowy oświadcza, że porządek dzienny został wyczerpany.

Po zatwierdzeniu protokołu z dzisiejszego posiedzenia, odczytanego przez posła St. hr. Badeniego, oświadczył JW. Marszałek, że zamyka pierwszą sesyę piątego peryodu Sejmu galicyjskiego, a zarazem oznajmia, „iż Patentem Cesarskim z d. 7 września r. b. Najjaśniejszy Pan raczył najłaskawiej zwołać Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiekiem Księstwem Krakowskiem na drugą sesyę piątego peryodu, na dzień 12 września r, b." W skutek tego uprasza JW. Marszałek szanownych panów posłów, ażeby w piątek, o godzinie 11 przed południem raczyli zebrać się w sali sejmowej na pierwszą sesyę. Na porządku dziennym. 1. posiedzenia II sesyi, są następujące sprawy: 1) Wybór czterech sekretarzy, czterech kwestorów i dwunastu rewidentów. 2) Przedłożenie rządowe z zamknięciem rachunków funduszów indemnizacyjnzch za r. 1883. 3) Przedłożenie rządowe z preliminarzami funduszów indemnizacyjnych na rok 1885.

Pierwsze czytania sprawozdań Wydziału krajowego: 4) o zamknięciu rachunków funduszów krajowych za r. 1882 i 5) o budżecie krajowym na r. 1885. Sprawozdawca p Wereszczyński. 6) O preliminarzu krajowego funduszu szkolnego na r 1885 i 7) Sprawozdanie z czynności Wydziału krajowego za czas od 1 lipca 1883 do końca czerwca 1884. Sprawozdawca p. Pietruski. 8) O zmianie niektórych postanowień, obowiązującej obecnie krajowej ordynacyi wyborczej z 26 lutego 1861. Sprawozdawca p. Podlewski. 9) Sprawozdanie Wydziału krajowego z projektem ustawy budowniczej dla miasta Lwowa. Sprawozdawca JE. dr. Smolka 10) Sprawozdanie Wydziału krajowego o wyznaczeniu kredytu po 120.000 zł. przez trzy lata (1885, 1886 i 1887) na budowę koszar dla załogi wojskowej stale w kraju konsystującej. Sprawozdawca JE. dr. Smolka. 11) Sprawozdanie Wydziału krajowego z dalszych czynności około organizacyi Banku krajowego.; 12) Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie uwolnienia dochodów Banku krajowego od wszystkich dodatków do podatków, z wyjątkiem państwowych. 13) Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie spraw górniczych. Sprawozdawca p Wereszczyński. 14) Sprawozdanie Wydziału w przedmiocie budowy drogi krajowej z Borszczowa do Jezierzan i przedłużenia jej bądź w kierunku wiodącym do drogi krajowej skolsko-czortkowskiej, bądź też w kierunku drogi państwowej czortkowsko-zaleszczyckiej. Sprawozdawca p. Władysław hr. Badeni. 15) Sprawozdanie Wydziału z wnioskiem udzielenia opinii c. k. Rządowi, aby miejscowości Tarnawa górna i dolna z okręgu c. k. sądu powiatowego w Ślemieniu i c. k. starostwa w Żywcu wydzielone, a do okręgu sądu powiatowego delegowanego i c. k. starostwa w Wadowicach przydzielone zostały. Sprawozdawca p. Podlewski. 16) Sprawozdanie Wydziału o petycyi osady Zebranówka, w powiecie śniatyńskim, o wyłączenie jej od gmin Kuty stare, Kobaki, Rybno i Słobódka, położonych w powiecie kosowskim. Sprawozdawca J. E. dr. Smolka. 17) Sprawozdanie wydziału z wnioskiem zmiany uchwały Sejmu z 29 maja 1875

Madama, wznoszącym się na *Piazza di Castello*, naprzeciw rezydencyi królewskiej. Odkryto tam podziemne przejście i część podziemia zamkniętą dotychczas czy zasypaną, bez użytku, a w niej, pośród mnóstwa ciekawych przedmiotów i szczątków, znaleziono sporą liczbę naczyń, szkieł i ceramik starych. Wszystko to ułożone a raczej zrzucone było z pozoru w nieładzie, lecz w widocznym porządku epoki, z której pochodziło, tak iż po zabytkach stulecia przeszłego, znajdowano przedmioty i naczynia z wieku XVII, XVI, a nakoniec, u spodu, z XV stulecia. Można sobie łatwo wyobrazić radość z powodu tego odkrycia i użytek, jaki wyniknął ztąd dla komisyi specyalnej, pośród której, między innymi, znajdował się też słynny malarz i archeolog hr. Federigo Pastoris, przewodniczący robotom dekoracyjnym średniowiecznego zameczku

Mijając, bez dłuższego zatrzymania się, podobne, a niemało też interesujące składy bronzownika, stolarza, wspomnijmy jeszcze dom bardziej pański, wybredniejszy pod względem architektury, a tem dziś więcej cenny, iż naśladowano w nim wiernie stary wzorzec z Alby, który, zaledwo skopiowany, padł pod ciosami jakiegoś nowożytnego wandalskiego młota. Okrywające go malowidła dekoracyjne, urządzenie samo, forma okien, wzięte są z innych też ciekawych pomników wieków średnich, z niektórych znanych pałaców Asti i Florencyi. Piękna jest szczególniej, wyniosła, strzegąca go wieżyca, któremi, jak wiadomo z dziejów, rodziny bogatsze zwykły były podówczas zdobić mieszkania swoje. W ślad za tym domem przychodzi już wiejski kościółek czy kaplica, ozdobiona odpowiedniemi freskami na zewnątrz, lecz ze szczelnie, niestety, zamkniętą furtą do wnętrza. Olbrzymia, charakterystyczna postać św. Krzysztofa, unoszącego dziecię Jezus na barkach, potworna w rzeczy samej, lecz ściśle wedle ducha epoki odmalowana, zwraca tu szczególniej uwagę przechodnia. Natomiast obraz przedstawiający św. Antoniego Opata, tchnie wyrazem słodyczy, niebieskiego pokoju i powagi, tak słusznie podziwianych w większości ówczesnych utworów.

Nie będziemy już szczegółowo wspominać dalszego domów szeregu, przestając na ogólnej wzmiance, iż wszystkie nacechowane znamieniem epoki, owocem są długich prac, studyów, podróży, a budząc ciekawość i uznanie publiczności, powinnyby przedewszystkiem posłużyć ku skutecznej nauce specyalistów, architektów, malarzy. Prawdziwa szkoła artystyczna, bądź budownictwa, bądź innego plastycznego kunsztu, nie może i nie powinna się ograniczać na studyach technicznych tylko, na pewnej liczbie pojęć i szkiców akademickich, reprodukowanych na tablicach lub w księgach; jako żywioł edukacyjny figurować tu ma niezbędnie oglądanie i badanie naoczne dobrych wzorów, pozostałych z przeszłości zabytków. Owoż zamek i wieś średniowieczna, wzniesione na obecnej wystawie w Turynie, oszczędzając wiele kosztów, fatygi, podróży, skupiają dziś w sobie całe szeregi takich wzorów, godnych naśladowania i studyów głębokich. I to jest, zdaniem mojem, najprzedniejsza pomysłu tego i jego artystycznego wykonania zasługa.

U końca starego sioła, pod strażą wzniosłej wieżycy z *Avigliana*, pod cieniem rozłożystych drzew parku, urządzono obszerną, w guście starym, austeryę, z usługą i kuchnią, ustrojoną w średniowieczne szaty i godła. Tam, obokj staroświeckiego miodu, likworów „długiego żywota", „nieśmiertelności" itp., można też i nowożytne znaleść przysmaki, za cenę też nowożytną ściśle, gdyż częstokroć niepomiernie drogą. Są tu izby naprzód obszerne, zamknięte, ze stołami urządzonemi i ozdobionemi po staremu o średniowiecznej naczyń i nakryć zastawie; jest też prawdziwie rozkoszny, opalany zewsząd portykami dziedziniec, z cudownym na Po przyległy i okolice widokiem. Można ztąd zejść bezpośrednio ku rzece, na której też, w miejscu tem, urządzona stacya łodzi i małych parostatków, w celu małych wycieczek lub rychlejszego dostania się do miasta. Wszędzie pełno charakterystycznych ozdób, malowideł, sprzętów. U wyjścia z oberży witają nas przenośne pod portykami targi owoców, likworów starych w przedziwnych średniowiecznych flakonach, pełnych kunsztowności i smaku, dalej, rzędem całym sklepiki z drobiazgami staremi, t. zw. też officyny balwierza, krawca, szklarza, pasztetnika i t. p. Nie wszystko to jeszcze obecnie wykończone, ale to, co jest, już bawi niezmiernie oko turysty. Tłumy całe stoją obok młodziuchnej, hożej owocarki, ubranej po średniowiecznemu, barwnie i oryginalnie, a wabiącej przechodnia nietylko wyborem doskonałych i mnogich owoców — oczywiście nie średniowiecznych — lecz i figlarnym wyrazem oczów, które we wszystkich podobno wiekach, starych i nowych, pewne wywierają wrażenie. Ktoś z przechodniów mijając, zapytał ją o wiek i pochodzenie. „Jestem mieszkanka z okolic Augusty Taurinorum — odrzekła raźno, z komiczną powagą, a liczę dziś czterysta lat bez mała". „Pięknie i świeżo na wiek swój wyglądasz, staruszko", zawołał inny przechodzień „Nie dziw — odparła -- piję codziennie ów likwor długiego życia, sprzedawany tu naprzeciwko, codziennie też używam kąpieli „młodości", której obraz ujrzysz pan w pewnym fresku zameczku, i dla tego nieźle dotychczas wyglądam".

(Ciąg dalszy nastąpi.)

DR. SAS.

w tem, że miejscowość Bratkowce, leżąca w okręgu c. k. sądu powiatowego w Tyśmienicy i c. k. starostwa w Tłumaczu, przeniesioną być ma do okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego i c. k. starostwa w Stanisławowie. Sprawozdawca p. Wereszczyński. 18) Wybór komisyj: budżetowej, administracyjnej, prawniczej, lustracyjnej, petycyjnej, drogowej, bankowej i górniczej.

Mowa JE. p. Namiestnika Filipa Zaleskiego, wygłoszona na XXVIII posiedzeniu sejmowem, z dnia 9 września r. b., podczas obrad nad sprawozdaniem komisyi edukacyjnej o petycyach w sprawie zniesienia chajderów:

Chajdery czyli szkoły talmudyczne, dzielą się na takie, w których nauka ogranicza się jedynie na religię w połączeniu z objaśnieniem obrzędów i talmudycznych przepisów, i na takie, w których obok nauki religii udzielaną bywa nauka także w innych przedmiotach, objętych planem naukowym szkół ludowych.

Szkoły pierwszej kategoryi muszą być uważane jako czysto konfesyjne zakłady, które nie stoją w żadnym związku ze szkołami publicznemi, a uczęszczanie do tych szkół konfesyjnych nie uwalnia żadną miarą dzieci izraelickich, będących w wieku obowiązanym do pobierania nauki szkolnej, od uczęszczania do publicznej szkoły ludowej lub pobierania nauki prywatnej w myśl art. 40 ustęp c) ustawy krajowej z dnia 2 maja 1873 r.

Szkoły zaś drugiej kategoryi, jeśli do nich uczęszczają dzieci, będące w wieku obowiązanym do pobierania nauki szkolnej, podlegają przepisom §. 70 ustawy państwowej z dnia 14 maja 1869 r. i muszą dla tego jako szkoły prywatne odpowiadać warunkom i wymogom powyższych przepisów.

Zwierzchniczy nadzór nad temi ostatniemi szkołami przysłuża władzom szkolnym, nad szkołami zaś talmudowemi władzom politycznym.

Obie władze, stosując się do wskazówek zawartych w reskrypcie ministerstwa oświaty z dnia 14 czerwca 1874 r. l. 3319, przestrzegają ściśle powyższego nadzoru i baczą na to, by istniejące szkoły talmudyczne odpowiadały wymogom ustawy i by, bez poprzedniego pozwolenia odnośnych władz, nie powstawały nowe, pokątne szkoły żydowskie, bądź to czysto konfesyjne, bądź też mające cechę prywatnych zakładów naukowych. Dowodem tego są zarządzenia, zawarte w okólnikach namiestniczych z 31 sierpnia 1874 l. 5890/pr., z dnia 23 lipca 1877 l. 35.989, z dnia 14 stycznia 1877 l. 51.766 i z dnia 19 stycznia 1878 l. 2330, jako też w okólnikach Rady szkolnej krajowej z dnia 25 stycznia 1873 l. 10.902, z dnia 24 listopada 1879 l. 9491 i z dnia 25 grudnia 1877 l. 11.560.

Celem utrzymania ciągłej ewidencyi działalności władz podwładnych w powyższym kierunku i skuteczności wydanych ztąd zarządzeń, polecono starostwom przedkładać doroczne wykazy statystyczne, zawierające daty tak co do ilości istniejących w kraju szkół talmudycznych, jako też co do frekwencyi dzieci wyznania mojżeszowego do szkół publicznych w przeciwstawieniu do szkół wyznaniowych.

Z powyższych wykazów, które corocznie przedkładane bywają Ministerstwu oświaty, przedstawia się stan rzeczy w ostatniem czteroleciu następująco:

Rok	Ilość chajderów czysto talmudycznych, istniejących za przyzwoleniem władzy polit.	zamknięto w drodze administracyjnej	Ilość dzieci uczęszczających do tych chajderów	Ogólna liczba dzieci izraelickich obowiązanych do uczęszczania do szkół ludowych	Ogólna liczba dzieci izraelickich rzeczywiście uczęszczających do szkół ludowych
1880	1200	481	23.957	56.602	23.967
1881	1184	426	17.019	49.475	35.558
1882	1158	419	16.826	50.854	42.477
1883	1056	318	14.510	53.312	42 269

Cyfry powyższe świadczą dokładnie, iż liczba chajderów obu kategoryj corocznie się zmniejsza, natomiast zaś frekwencya dziatwy izraelickiej do szkół publicznych się zwiększa.

Pomijając trudności, jakie się nasuwają ze stanowiska prawnego, wobec projektu zniesienia wszystkich w kraju istniejących chajderów jakiegokolwiek rodzaju i stopnia — jak tego żąda rezolucya — zauważać należy, iż szkoły istniejące nie wystarczają jeszcze na pomieszczenie wszystkich, a na razie brak funduszów, aby tworzyć szkoły nowe lub paralelki.

Wreszcie wypada zauważać co do kwalifikacyi nauczycieli w szkołach izraelickich, iż kierownicy i nauczyciele szkół konfesyjnych żydowskich, istniejących na podstawie przyzwolenia Rady szkolnej krajowej, muszą mieć tę samą kwalifikacyę, jakiej się wymaga od nauczycieli publicznych szkół ludowych.

Natomiast przy ocenianiu kwalifikacyj kierowników szkół czysto talmudycznych, zadawalniają się władze świadectwem uzdolnienia, wystawionem przez właściwą władzę wyznaniową, albowiem, wedle § 2 i 6 ustawy z d. 25 maja 1868 Dz. p. p nr. 48, tylko te władze upoważnione są do wystawiania świadectw uzdolnienia do udzielania nauki religii.

KORESPONDENCYE

Warszawa, 9 września.

List wczorajszy, opisujący przyjazd dworu cesarskiego winienem uzupełnić szczegółem, iż carstwo udali się z dworca kolejowego wprost do soboru prawosławnego przy ulicy Długiej a ztąd ulicami Miodową, Senatorską, Krakowskiem przedmieściem i Nowym Światem aż do placu Trzech Krzyży, gdzie wysiedli z powozu i weszli do kościoła św. Aleksandra. Tu oczekiwało liczne duchowieństwo z jednym z prałatów na czele, który podał carowi i carowej krzyż do ucałowania. Ztąd udali się wprost do pałacu łazienkowskiego. Zamiar wstąpienia do kościoła katolickiego objawił car dopiero na dworcu kolejowym, ponieważ jednak już z Wilna zatelegrafowano, iż być może, że carstwo zechcą to uczynić, przeto zawiadomiono o tem ks. arcybiskupa Popiela i polecono poczynić odpowiednie przygotowania. Pierwotnie zgromadziło się duchowieństwo w kościele pobernardyńskim, przypuszczano bowiem, iż car odprawi modły w cerkwi na Pradze i ztąd uda się wprost Krakowskiem przedmieściem do Łazienek.

W czasie przyjazdu dworu carskiego, część policyi zwróciła się twarzą do nielicznie zresztą zgromadzonej publiczności. Surowy rozkaz, zabraniający ukazywania się w chwili przejazdu cara w oknach i na balkonach, nie był zbyt ściśle przestrzegany. Tu i owdzie nie brakło ciekawych, policya jednak zachowała się biernie. Porządek zresztą nie był ani na chwilę zakłócony, nie wiadomo mi też, aby aresztowano kogokolwiek z powodu przekroczenia przepisów policyjnych.

Po wczorajszym galowym obiedzie, który przeciągnął się do godziny pół do 8, car, carowa i w. książęta udali się *incognito* otwartemi powozami do wielkiego teatru, gdzie przedstawiano właśnie balet. Przybycie dworu do sali teatralnej odbyło się tak spokojnie, że publiczność dopiero po chwili zauważała obecność rodziny carskiej. Carstwo zabawili w teatrze do końca przedstawienia, poczem powrócili oświetlonemi rzęsiście ulicami do swojej rezydencyi. Z powodu ulewnego deszczu iluminacya tylko w części się powiodła.

Dzisiaj o godzinie 11 przed południem car przyjmował władze cywilne i wojskowe, carowa zaś o godzinie 12 udzielała posłuchania damom, mającym przystęp do dworu. Wieczorem odbędzie się wielki bal w apartamentach generał-gubernatora Hurki, na który rozesłano przeszło 800 zaproszeń.

Jutro wieczorem dwór cały ma się udać do Modlina, gdzie przepędzi przypadające na dzień 11 b. m. imieniny cara. Na Wiśle pod Modlinem urządza przy tej sposobności tutejsze towarzystwo wioślarskie wielkie regaty.

Wyjazd do Skierniewic nastąpi podobno dopiero 13 b. m.

Sejmy krajowe.

W sposób zwykły zostały przedwczoraj otwarte cztery sejmy krajowe, mianowicie: czeski, szląski, krainski i styryjski.

Sejm czeski otworzył marszałek ks. Lobkowitz przemową wypowiedzianą w części po czesku, w części po niemiecku i zakończył ją okrzykiem na cześć Najj. Pana. Jak wiadomo z depeszy marszałek w swojem przemówieniu poświęcił gorące słowo wspomnienia pamięci zmarłej Cesarzowej Maryi Anny i za zgodą Izby polecił zapisać do protokołu wyrazy głębokiego żalu z powodu zgonu Monarchini, której obecność w Pradze była przez długi szereg lat istotnem błogosławieństwem dla całego kraju. Pomiędzy licznemi przedłożeniami wniesionemi do sejmu znajduje się także budżet na rok 1885, który w wydatkach wykazuje 8,979.915 zł. w dochodach 784.555 zł., niedobór przeto wynosi 7.795.756 zł. Na budowę czeskiego muzeum narodowego wstawiono do budżetu 300.000 zł jako pierwszą z czterech rat.

Na wczorajszem posiedzeniu sejmu czeskiego, jak donosi telegram umieszczony w części tylko wczorajszego nakładu, wniósł dr. Rieger o wybór komisyi z piętnastu członków złożonej, która ma się zastanowić nad przyczynami przesilenia cukrowniczego i podać środki obrony interesów przemysłu, rolnictwa i rzemiosł.

Sejm szląski powitał prezydent krajowy margrabia de Bacquehem, przemową, w której zapewnił mu poparcie ze strony rządu i przedstawił nowo mianowanego marszałka hr. Kuenburga i jego zastępcę dr. Demla. Marszałek wzniósł następnie trzechkrotny okrzyk na cześć Najj. Pana.

Sejm krainski został otwarty przez marszałka krótką przemową zakończoną okrzykiem na cześć Najj. Pana.

W sejmie styryjskim przedstawił Namiestnik bar. Kübeck nowego marszałka hr. Wurmbranda i jego zastępcę barona Goedel-Lannoy. Marszałek zagaił następnie sesyę przemową, w której podniósł zasługi swojego poprzednika Kaiserfelda i przyrzekł jak najbezstronniej swój urząd piastować „Moje polityczne przekonania, które zachowuję, nie wpłyną zupełnie na moje stanowisko. Nie widzę przed sobą ani przyjaciół, ani nieprzyjaciół politycznych, lecz tylko posłów sejmowych, którzy pragną wspólnie bronić interesów kraju". Przemówienie swoje zakończył hr. Wurmbrand trzechkrotnym okrzykiem na cześć Najjaśniejszego Pana.

SPRAWY MONARCHII

Z powodu odbytych właśnie wyborów sejmowych, piszą z Wiednia do berlińskiej *Nordd. Allg. Ztg*: „W ostatnich tygodniach dokonane zostały wybory do sejmu górnoaustryackiego, styryjskiego i karynckiego, a rezultat ich w ogóle i szczegółach nie może być nazwany pomyślnym dla stronnictwa opozycyjnego. W Górnej Austryi klęska jego jest zupełna. W nowej Izbie tego kraju koronnego zasiądzie 33 konserwatywnych, a tylko 17 liberalnych. Nawet tam, gdzie opozycya zwyciężyła, okazał się silny przyrost żywiołu konserwatywnego. W Styryi t. z. pięcioguldenowcy, którzy tego roku po raz pierwszy powołani zostali do urny wyborczej, zachowali się w sposób, który nie może być otuchą dla liberalnych. Związek zaś włościański, który liberalni wzięli pod swoją protekcyę, a narzucili mu się na niepowołanych adwokatów, okazał się tak w Styryi jak i Górnej Austryi częścią bezsilnym, częścią niekwalifikującym się do spodziewanych posług dla liberalnych polityków. Naturalnie, że ostatnia klęska dostarcza prasie opozycyjnej powodów do garłowania przeciw rządowi i składania na niego całej winy, z powodu doznanej porażki. Nadaremnie jednak silibyśmy się na wyszukanie owych niecnych fortelów, za pomocą których rząd stał się wrzekomo powodem ciężkiego zawodu dla niewinnej opozycyi. Nigdzie nie wniesiono protestu przeciw wyborom, nigdzie nie zaszła skarga na nieprawidłowe a tem mniej bezprawne postępowanie władz rządowych lub stronnictwa konserwatywnego. Nawet ta część prasy opozycyjnej, która od dawna wyrzuciła prawdę ze swoich statków, jako balast zupełnie zbyteczny, nie jest w stanie przytoczyć ani jednego faktu na dowód, iż rząd działał nielegalnie, stronniczo, lub wywierał jakikolwiek nacisk na koła wyborców. Wszystko, co może zarzucić władzom, jest to, iż w niektórych okręgach urzędnicy cesarscy wstrzymali się od głosowania. „Jasnem jest — lamentuje *Neue fr. Presse* — że klęski w Gmunden i Vöklabruck, gdzie do zwycięztwa brakło liberalnym tylko 9, względnie 8 głosów, zostały spowodowane postępowaniem urzędników." Szczytem to naiwności żądać, aby mobilizowano cesarskich urzędników, celem zasilenia szeregów opozycyi przeciw rządowi cesarskiemu. Wybory najnowsze stwierdziły to jedno w sposób niezbity, iż gabinet hr. Taaffego wobec ruchu wyborczego dowiódł wstrzemięźliwości, jaka chyba tylko z nazwy była znaną w czasie panowania liberalizmu. Jeśli kto, to liberalni najmniej mają prawa uczynić gabinetowi hr. Taaffego zarzut, jakoby starał się w jakikolwiek sposób wywierać wpływ na wybory. Gdyby nasza opozycya posiadała choćby iskierkę poczucia sprawiedliwości, musiałaby uznać pełną zaparcia się neutralność hr. Taaffego. Lecz kto jej nie służy, winien iść na potępienie. Nowy to dowód, iż z jej liberalizmem ma się rzecz tak samo, jak z jej zdolnością rządzenia."

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z Warszawy.)

Najnowsze dzienniki warszawskie przynoszą następujące równobrzmiące wiadomości o przyjeździe cara i carowej do Warszawy. Obok carskiej pary przybyli tam także: w. książę następca tronu, w. książę Jerzy Aleksandrowicz, tudzież wielcy książęta: Włodzimierz Aleksandrowicz i Mikołaj Michałowicz starszy. Przy spotkaniu carstwa, małżonka naczelnika kraju, w imieniu dam warszawskich, ofiarowała carowej przepyszny bukiet. Znaczniejsi zaś obywatele miasta z prezydentem generał-porucznikiem Starynkiewiczem na czele, podali carstwu chleb i sól na wspaniałej tacy w stylu słowiańskim, przyczem car przyjąwszy chleb i sól, wypowiedział te słowa: „Proszę podziękować mieszkańcom Warszawy; rad jestem, że się tu znajduję".

Deputacyę składali: Ochmistrz dworu hr. Tomasz Zamoyski, Ochmistrz dworu hr. Seweryn Uruski, koniuszy dworu Janusz Roztworowski, szambelan dworu hr. Stanisław Kossakowski, szambelan dworu Ludwik Górski, hr. August Potocki, senator radca tajny Gudowski, prezes zarządu kolei warszawsko-terespolskiej Stanisław Kronenberg, właściciel domu Feliks Sobański, dymisyonowany generał-porucznik Radoszkowski, bankier Józef Rawicz, podstarszy zgromadzenia kupców Stanisław Brunn, dziedziczny obywatel honorowy Wsiewołod Istomin, prezes zarządu gminy izraelickiej dr. Ludwik Natanson i właściciel fabryki budowy maszyn Wilhelm Rau.

Następnie przyjął car honorową wartę od pułku litewskiego leib-gwardyi.

Z dworca kolei żelaznej wraz z członkami rodziny carskiej, odjechali car i carowa do warszawskiego prawosławnego katedralnego soboru. Tu spotkał ich arcybiskup chełmski i warszawski Leoncyusz, otoczony duchowieństwem. Po powitalnem przemówieniu arcybiskupa, odbyły się dziękczynne modły, przyczem arcybiskup ofiarował carstwu święte obrazy. Z soboru pojechali carstwo ulicami: Miodową, Senatorską, Krakowskiem Przedmieściem i Nowym Światem, aż do placu Trzech krzyży, gdzie wysiedli z powozu i weszli do kościoła św. Aleksandra. Spotkani przez duchowieństwo, ucałowali krzyż i udali się do Łazienek.

Do *Presse* piszą pod d. 7 b. m. z Warszawy: „Nigdy zapewne podróż cara nie odbywała się wśród podobnych okoliczności, jak obecnie. Zarządzone środki ostrożności są o wiele surowsze, niż w czasie koronacyi cara w Moskwie. Od dwóch dni odbywają ściśle rewizye domowe po wszystkich tych ulicach, którymi ma przejeżdżać car w czasie swojego tutaj pobytu. Rewizye te są podwójne. Najpierw każdy dom przeszukuje od piwnic do strychu policya, następnie czyni to samo żandarmerya. Wychodzące z piwnic i strychów na ulicę okna zabijają policyanci szczelnie deskami. Wczoraj zrewidowano nagle kościół katedralny, połączony krużgankiem z zamkiem; wejście do krużganku zostało bezwzględnie zamurowane. Liczne rodziny, pragnąc uniknąć kolizyi z policyą i nie wystawiać się na nieprzyjemności, pozamykały swoje mieszkania i opuściły z pospiechem miasto. Straż nad pałacami w Łazienkach i Skierniewicach objął margrabia Wielopolski. Jak hermetycznie są one zamknięte, dowodzi ta okoliczność, iż przysłany ostatniemi dniami z Petersburga wyższy oficer inżynieryi dla odbycia inspekcyi w tych pałacach, nie został wpuszczony, pomimo, iż przybył w towarzystwie gubernatora barona Medema, a to dlatego, iż zaniedbał postarać się u Wielopolskiego o pozwolenie wstępu. Dopiero, gdy pozwolenie to zostało mu udzielone, mógł przystąpić do swojej misyi. Straż policyjna, przysłana z Petersburga, rozpoczęła swoją działalność od aresztowania około 30 podejrzanych Rossyan. W czasie pobytu carstwa odbędą się pod Modlinem wielkie regaty tutejszego towarzystwa wioślarskiego, liczącego przeszło tysiąc członków, wyłącznie polskiej narodowości. Towarzystwo to otrzymało zawezwanie, aby zebrało się w komplecie. W Skierniewicach odbędzie się uroczystość dożynek. Na bal u generał-gubernatora otrzymało zaproszenie 670 osób

KRONIKA

— **W stanie zdrowia** JE. p. Kazimierza Grocholskiego polepszenie statecznie robi postępy. Osoba J. Ekscelencyi jest ciągle przedmiotem najżywszego współczucia we wszystkich kołach naszego miasta.

— **Dla wysłużonych podoficerów.** Według zawiadomienia c. k. komendy uzupełniającej 30 pułku piesz. we Lwowie, ogłosiło Wysokie c. k. Ministerstwo wojny konkurs dla wysłużonych c. k. podoficerów na posady manipulacyjne wyższej i niższej kategoryi w rozmaitych miejscowościach państwa, mianowicie w Austryi, Czechach, Morawie, Szlązku i na Węgrzech, o których bliższą wiadomość powziąć można w IV biurze magistratu (gmach ratuszowy na dole, od strony zachodniej). W Galicyi i na Bukowinie są do obsadzenia: I. Dwie posady sekretarzy manipulacyjnych przy dwóch starostwach, względnie dwie posady kancelistów przy c. k. Namiestnictwie we Lwowie z płacą rocznych 900 zł., względnie 600 zł. i systemizowanym dodatkiem aktywalnym. Warnnki: odpowiednie wykształcenie szkolne, znajomość języka niemieckiego, polskiego i ruskiego w słowie i piśmie oraz znajomość manipulacyi kancelaryjnej w ogólności. Czytelne i czyste pismo, a dla sekretarzy powiatowych także biegłość w koncepcie. W braku należytych dowodów uzdolnienia kilkumiesięczna praktyka na próbę przy władzy politycznej. Termin podań do 15 września 1884 do c k. Namiestnictwa we Lwowie. II. Posada woźnego przy c. k. sądzie krajowym w Krakowie z płacą rocznych 300 zł, 25 proc dodatkiem aktywalnym i mundurem. Warunki: znajomość języka niemieckiego i polskiego w słowie i piśmie tudzież zdolność układania małych sprawozdań sądowych. Termin podań do 15 września 1884 do c. k. Prezydyum sądu kraj. w Krakowie.

— **Wykaz XXXVII składek** na dotkniętych powodzią, które wpłynęły do kasy Banku krajowego na ręce naczelnego dyrektora tegoż Banku, pana Antoniego Wrotnowskiego: Wydział Rady powiatowej w Gródku 100 zł.; Edward Zawidowski Weissmann 50 zł.; c. k. austr. węg. konsulat w Warszawie ze składek *Przeglądu tygodniowego* rubli 26, t. j. 31 zł. 85 ct.; Familia Blatt w Janowie 5 zł.; Wiktor Piwocki 1 zł.; ks. Karol Peltz 6 zł.; Michał Lenartowicz, prezes Rady powiatowej w Horodence, ze składek: Gmina Obertyn 20 zł., Olejowa-Korolówka 5 zł, Horodnica 4 zł. 21 ct, Pernarowski zamiast 2 korcy jęczmienia 9 zł., Żuków 6 zł. 81 ct., Olejowa-Korolówka dodatkowo 2 zł. 60 ct., Michalcze 1 zł. 10 ct., ks. Stryjski zamiast 1 korca żyta 5 zł.; Żabokruki 1 zł. 70 ct., razem 55 zł. 42 ct. Ogółem do dnia 6go b. m. wpłynęło do kasy Banku krajowego 56.193 zł. 8 ct. w. a. Samborski komitet powiatowy zebrał następujące składki: dr. Karol Pawliński 5 zł.; dr. Jakób Kohn 5 zł.; dr. Józef Fiternik 3 zł.; dr. Szymon Ehrlich 5 zł.; dr. Leon Witz 5 zł.; dr. Bazyli Wołosiański 5 zł.; W. Z. 50 ct.; Emilia Szemelowska 10 zł.; dr. Józef Steuermann 5 zł.; Jan Jakubowski 5 zł; Franciszek Kiernig 2 zł.; Franciszek Lewiński 1 zł.; B. S. grosz wdowi 2 zł.; Filemon Wichański 1 zł.; Schenk 3 zł.; Macieliński 2 zł.; Dudyszyński 2 zł.; Rappe 1 zł.; Kuncyk 1 zł.; Kruszelnicki 1 zł.; Waydowicz 1 zł.; Iwanowski 2 zł; Scheffner 50 ct.; Tustanowski 1 zł.; Słotwiński 1 zł.; Kawalerski 50 ct.; Bereźnicki 2 zł; Wilhelm Kasparek 5 zł.; Woroniecki 1 zł.; Kunen 1 zł.; Madeyski 1 zł; Gidlewski 50 ct; Szybalski 50 ct.; Baum 30 ct.; Łopuszański 1 zł.; Chmielewski 1 zł.; Terlecki 40 ct.; Joch 50 ct.; Aleksiewicz 1 zł.; Izabela Balicka 2 zł.; ze składek zwierzchności gminnej w Samborze 30 zł.; Brückman z Majnicza 5 zł.; M. Kirschenbaum 1 zł.; datek kasy oszczędności miasta Sambora 500 zł. Razem 623 zł. 70 ct. w. a.

— **Strzechy ogniotrwałe.** W Sejmie krajowym była w tych dniach podniesiona sprawa zarządzenia prób dla wynalazku „strzech ogniotrwałych" p. Cypryana Ciepanowskiego, z Przemyśla. Odbieramy w tym przedmicie od samego wynalazcy następujące pismo: „Z powodu tak licznych w kraju pożarów zwracam uwagę, że takowym skutecznie zapobiedz można, gdyż pracując od trzydziestu kilku lat nad wyrobami w celu ochrony budynków od pożarów, obmyśliłem tanie ogniotrwałe pokrycia dachów oraz ogniotrwałe płyty ze słomy i szuwaru do gaszenia pożarów, które podczas wystawy przemysłowej we Lwowie, *Jury*, po dokonanych próbach, jako wynalazek wielkiej doniosłości dla dobra ogółu uznało. Wydział krajowy później polecił mi przesłać opisy i rysunki tych wyrobów na ręce p. Hochbergera, dyrektora budownictwa i p. Zachariewicza prof. techniki, aby w razie korzystnego ocenienia wykonać z materyałami temi ogniowe próby, które także w komisyi zeszłorocznego Sejmu uchwalono, lecz aby ogół mógł z mego wynalazku korzystać, musi go poznać i mieć przekonanie o pewnych jego skutkach. Dlatego nadmieniam, że ogniotrwałe strzechy w wykonaniu i kosztach mało co się różnią od zwyczajnych; główna rzecz polega na ściśnieniu słomy i lekkiej powłoce mineralnej, tak wykonanej, aby jej deszcze nie spłukały W właściwy sposób wykonane i apretowane płyty jako surogat sikawek mają te zalety, że je każdy sam sobie sporządzić potrafi, a mając zapas kilku metrów, nie potrzebując wody, wszędzie ich użyje, zaś wykonawszy to w pierwszych chwilach, pożar częstokroć sam, bez cudzej pomocy zdoła ugasić, co przy tak łatwo zapalnych materyałach, jakiemi nasze dachy są kryte, wielkiej jest doniosłości. Największy wszakże pożytek z tego nowego sposobu gaszenia będzie ten, że w najgorszym razie pożar na jednym tylko budynku się ograniczy, albowiem po osłonięciu lub pokryciu przysposobionemi płytami pobliskich pożaru dachów i innych palnych przedmiotów, ogień większych rozmiarów osiągnąć nie może i przez to zawsze z pewnym skutkiem da się ugasić, czego dotąd często najsilniejszemi sikawkami parowemi dokonać nie zdołano. Gdy ogniotrwałe płyty takie byłyby jedynym i każdemu przystępnym środkiem uchylenia pożarów w ogóle, a przedewszystkiem pożarów większych, oznajmiam, że nim się fabryka takich płyt ustali, chętnie zajmę się wyuczeniem wyrobów i apretury w celu spotęgowania ich ogniotrwałości, gdziekolwiek staraniem Kółek rolniczych, straży ogniowych lub pojedyńczych osób przysposobi się na to lokal i kilkunastu ludzi gotowych do wyuczenia się tego, na co kilku dni potrzeba. Najprędzej i najpewniej stać się to może przez duszpasterzy, jako najbliższych opiekunów ludu' jeżeli mnie w tym szczerym zamiarze moim wesprzeć raczą, o co ich dla dobra powierzonego im ludu a nawet w ich własnym interesie upraszam, zaręczając, że owe coraz częstsze pożary, a z niemi największa przyczyna ciągłego ubożenia kraju, w niedalekiem czasie z pewnością ustaną."

— **Kółka rolnicze.** Zarząd Kółek uprasza nas o ogłoszenie następującego doniesienia: W skutek odezwy głównego zarządu towarzystwa Kółek rolniczych pospieszyli z dalszym datkiem na rzecz członków Kółek rolniczych, dotkniętych powodzią, następujący panowie: Oktawian Augustynowicz z żoną 100 rubli, Edmund Łoziński 5 zł., Feliks Leszczyński 1 zł., członkowie Kółka rolniczego w Baryszu 9 zł., w Bełzcu 2 zł. 10 ct., w Chomranicach 18 zł 43 ct., w Czarnym Dunajcu 5 zł, w Czyżkach 6 zł. 20 ct., w Kurzynie 5 zł., w Łętowni 2 zł. 57 ct, w Przemyślanach 4 zł. 45 ct., w Rajczy i Ujsołach 5 zł. i w Zbydniowie 19 zł. Dyrekcya kasy oszczędności w Tarnopolu nadesłała 50 zł. dla funduszu zarządu głównego. Za wszystkie te dary składa zarząd główny wszystkim dawcom, zarządom Kółek i szanownej dyrekcyi kasy oszczędności w Tarnopolu „Bóg zapłać!" — Od ostatniego ogłoszenia zawiązały się następujące Kółka rolnicze: 222. Rudawka (powiat Dobromil) zał. hr. Czarniecki. 223. Lipowe (Limanowa) zał. p. Jan Biedroń 224. Korzenna (Grybów) zał. p. Antoni Wejda. 225. Szynwałd (Tarnów) zał ks. dr. Kopyciński. 226. Przewrotne (Rzeszów) zał. ks. Sroczyński 227. Szczawnica (Nowy Targ) zał. pp. dr. Br. Dulęba, Tomanek i Büchs. 228 Markowa (Łańcut) zał. ks. Ziemiański 229. Leszczawka (Dobromil) zał. hr. Czarniecki. 230. Brzozdowce (Bóbrka) zał. p. Sakowski. 231. Klikowa (Tarnów) zał. ks. dr. Kopyciński. 232. Tymbark (Limanowa) zał. p. Józef Biedroń. 233. Krościenko zał. Manowet Naczyński, ks. Jan Jarzębiński i dr. Dulęba. 234. Grywałd zał. p. Konstanty Dziewulski i dr. Bron Dulęba. 235. Szlachtowa (Nowy Targ) zał. ks. dr. Mikołaj Małyniak i dr. Bron. Dulęba. 236. Gaj (Wieliczka) zał. p. Jan Koppens.

— **Teatr.** Dzisiaj, we czwartek, 11 b. m., po raz trzeci *Wesele Olivetty* (*Les Noces d' Olivette*), opera komiczna w 3 aktach Edmunda Audrana. W głównych rolach biorą udział panie: Skalska, Bocskaj, pp: Myszkowski, Fontana, Alma, Koncewicz i inni. — Jutro, w piątek, 12 b. m., po raz pierwszy: *Roderyk Heller*, komedya w 5 aktach Franciszka Schönthana, w której występują panie: Kwiecińska, Cichocka, Stachowiczówna, Wisłobodzka, pp.: Wojdałowicz, Kwieciński, Ruszkowski, Sachorowski, Walewski Kiczmann i inni.

= **Samobójstwo.** Józef Kober, stróż przy tutejszym zakładzie gazowym, mający lat 44, żonaty, bezdzietny, oddalony przedwczoraj z tej służby, zastrzelił się wczoraj po południu z jednorurkowego pistoletu na ulicy Zródlanej pod parkanem wspomnianego zakładu.

= **Znikł bez wieści** z domu rodzicielskiego w Sokalu dnia 5 b. m. Malczyński Edward, liczący lat 18, dobrze zbudowany, oszpecony na twarzy znacznie z powodu choroby naskórnej, z małym zarostem, ubrany w kurtkę sieraczkową z zielonem wyszyciem, lub też w czarny surdut i czarny kapelusz. Tenże miał przy sobie zawiniątko z pościelą i bielizną, przeważnie literami J. M. znaczoną, łyżkę srebrną bez znaku, łyżeczkę srebrną znaczoną T. K., złoty damski emaliowany zegarek z długim złotym łańcuszkiem, 3 pierścionki złote, dukat i wiele monet srebrnych. W razie wyśledzenia go, należy o tem zawiadomić ojca, gr. kat. parocha ks. Juliana Malczyńskiego w Sokalu, by mógł go osobiście zabrać do domu.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono p Józefie F. przez włamanie się oknem pod l. 10 ulica Frańciszkańska, 4 obrączki ślubne złote, znaczone K. V., C. B., S. C. i J. B., pierścień wężykowaty z brylancikiem, pierścień z koralem formy serca, pierścień z perełkami i turkusikami, dwa ozdobione sercem, krzyżykiem i kotwicą, dwa szerokie płaskie, pierścień wężykowaty z turkusem, pierścień z rubinami, z czerwonej masy kształtu węża i z emalią niebieską, srebrny zegarek cylinder ze złotym łańcuszkiem, a drugi metalowy wenecki, nitkę sztucznych pereł i koraliki rznięte ze złotym zameczkiem. Szkoda wynosi około 180 zł. Antoninie Loryk, zarobnicy, skradziono z zamkniętego pomieszkania pod l. 28 ulica Zamarstynowska czarny surdut, kamizelkę, spodnie, kaftanik z czarnemi frenzlami, białą kapę z nicianemi frenzlami i zast. kartkę banku ruskiego z 6 z. m. na 5 sznurków drobnych korali za 2 zł. zastawionych; Jędrzejowi Sliwińskiemu srebrny zegarek, ankier na 15 rubinów, wartości 15 zł.; p. L. C. pod l. 11 ulica Sykstuska, rossyjski koc w niebieskie paski, wartości 10 zł.; Maryi Gigiel, przekupce, szal wiśniowy w pasy atłasowe, wartości 14 zł; Józefowi Poźniakowi pod l 4 ulica Zamarstynowska, zegarek srebrny, remontoir, wartości 15 zł. z kieszeni.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Aussee nagłą śmiercią skutkiem apopleksyi em. c. k. generał Schmerling, brat prezydenta najwyższego trybunału, jeden z głównych reorganizatorów c. k. armii, przeżywszy lat 79; w Dusseldorfie znakomity portrecista, profesor Klemens Bewer.

— **Córka admirała** br. Pöckh, jak donosi depesza z Tryestu, dnia 9 b. m. rzuciła się z trzeciego piętra na bruk i zabiła się na miejscu.

— **Muzeum w Olimpii.** Gmach dla tego wspaniałego muzeum, którego budowa rozpoczęła się w roku zeszłym, jak donoszą z Aten, stoi już pod dachem. Główna sala muzeum ma 25 metrów długości, 16 szerokości i służyć ma do pomieszczenia wielkich grup z attyki świątyni Jowisza. Po obu jej stronach znajdują się mniejsze sale z wybornem światłem bocznem, w których będą ustawione głównie fragmenta napisów, terrakot i bronzów. Przysionek gmachu zwrócony jest do prawego brzegu rzeki Kladeos i ku drodze do Pyrgos.

— **Znacznej kradzieży** ofiarą padł dzierżawca propinacyi w Drozdowicach, w powiecie grodeckim, Mojżesz Tieger. Z zamkniętej szafy w izbie skradziono mu w nocy na 22 sierpnia 260 zł gotówką, tudzież następujące przedmioty: 2 srebrne lichtarze. 7 srebrnych łyżek stołowych, 3 srebrne łyżeczki do kawy, 7 srebrnych widelców, 7 sznurków pereł, 10 sznurków korali, srebrny łańcuszek do zegarka, 5 złotych pierścieni, między temi jeden znaczony M. T, parę kólczyków brylantami wysadzanych, opaskę na czoło wysadzaną perłami, kilka kwitów na zapłacone drzewo opałowe i kwit na złożoną kaucyę propinacyjną. Szkoda wynosi 967 zł. 50 ct. Za sprawcami kradzieży, których śladu nawet nie wykryto dotychczas, arządzono energiczne poszukiwania.

— **Żmije.** W powiecie Kozielskim w gub. Czernichowskiej, w roku bieżącym zjawiła się niebywała ilość wężów jadowitych, które najspokojniej wpełzały do wsi, a nawet do mieszkań. Wypadków z ludźmi nie było, tylko para rogacizny padła ofiarą ukąszenia żmii. Obecnie, skutkiem zimna, węże poznikały.

— **Czterdziestodniowy post** przetrwała pewna Czeszka w Kruszcowych górach, nazwiskiem Maryanna Kleszczak, 56 letnia staruszka, która w dniu 5 lipca zabłądziła w lesie i żadną miarą wydostać się zeń nie mogła; dopiero przypadkiem znalazł ją jakiś gajowy wycieńczoną zupełnie z sił, ale przytomną i posiliwszy na razie, zabrał ze sobą do pobliskiej wioski... Cały przebieg tej czterdziestodniowej męczarni pamiętała szczegółowo i opowiedziała dokładnie; po pierwszych trzech dniach strasznego głodu zaczęło jej stokroć gorzej dokuczać pragnienie, dwa tygodnie wałęsała się po lesie, ale potem sił jej zabrakło i pod jakimś krzakiem przeleżała prawie miesiąc cały, czerpiąc ręką wodę ze źródełka... Nie mogła wołać, chociaż słyszała dwa razy przejeżdżające w pobliżu wozy i głosy ludzkie, zaledwie na ciche jęki zdobywała się pierś i spalone ciągłem pragnieniem gardło nieszczęśliwej. Ostatniego dnia osłabła tak bardzo, iż już wody do ust ponieść nie mogła, ani opędzać się od dokuczliwych komarów i gdyby nie przypadek, musiałaby zginąć bez ratunku...

— **Pierwszy krawiec londyński** Isaak Moses, zmarły niedawno, posiadał własnego „poetę", któremu płacił 500 fst. (6.000 zł.) rocznie za układanie inseratów do dzienników. Moses przyjmował swych klientów nader gościnnie, zapraszał ich do swego kantoru, częstował winem szampańskiem, scherry, ostrygami i t. p. Obok kantoru znajdowała się biblioteka, galerya obrazów i zbiór wypchanych zwierząt dla rozrywki oczekujących gości. Moses zostawił około miliona fst.; pogrzeb odbył się z wielkim przepychem, a na grób zmarłego książęta domu królewskiego przysłali wieńce i kwiaty.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Sprawozdanie o stanie urodzajów we wschodniej Galicyi.

(Ułożone z raportów statystycznych Towarzystwa gospodarskiego.)

Korzystając z pory przyjaźniejszej, starano się ukończyć jak najrychlej zbiór wszystkich gatunków zboża. Pogoda przy wietrze zmiennym i znacznem oziębieniu atmosfery, była także dosyć zmienną, tak, iż gdy z wielu stron użalano się na posuchę, w drugiej połowie sierpnia, która postęp siejby wstrzymała, to z innych znów okolic, mianowicie w pasmie podgórskiem położonych, donoszą o częstych deszczach. Dnia 30go sierpnia w okolicach Jabłonki, pod Baligrodem, był przymrozek, który powyżej Baligrodu, na granicy węgierskiej zwarzył kartofle i zaszkodził późnym owsom. Deszcze utrudniły w tamtych okolicach zbiór do tego stopnia, że żyta wyżętego dotąd zwieźć z pola nie można było.

Sprawozdanie poprzednie o wyniku zbiorów uzupełniamy obecnie zestawieniem plonu roślin strączkowych.

W y k a po większej części dotąd niezebrana. W okolicach Sieniawy zebrano 4—5 kóp z morga, koło Brzozowa i Bukowa 5—6; wydaje po 24 garncy. W okolicach Niżankowic i Przemyśla zebrano z morga 5—7 kóp W Samborskiem mało siano. Koło Wojniłowa wydał morg 4 korce ziarna. W Lisowcach nad Seretem zebrano po 7 kóp z morga; w powiecie borszczowskim 6—8 kóp; koło Śniatyna po 600 kgr.; w Kołomyjskiem 4 6 kóp. Kopa wydaje ½ korca.

G r o c h w wielu miejscach jeszcze zielony, kwitnie dopiero i podobnie jak wyka dotąd niezebrany. W okolicach Sieniawy zebrano 5—6 kóp z morga; około Wysocka, na prawym brzegu Sanu, kóp 6, a ziarna 400—500 klgr. W okolicy Brzozowa kóp 6, a ziarna 16—24 garncy z kopy; koło Niżankowic 5—8 kóp; w Przemyskiem 5, koło Rudek 8, ale mocno chwastem zarosłego; w Złoczowskiem, koło Krasnego 7—5 centnar. metr. Koło Wojniłowa 5 korcy, w okolicach Podhajec 6 kóp. W Zbaraskiem grochy mierne dotąd niedojrzałe, a spodem gniją. W Borszczowskiem groch piękny; koło Jezierzan zebrano 6—8 kóp z morga, w Kołomyjskiem 5—8; w okolicy Załucza, nad Czeremoszem 600 klgr.

B ó b i b o b i k po większej części ciągle jeszcze kwitną. Z tej przyczyny w ogóle małego spodziewać się plonu. Pod Sieniawą zebrano bobu po 7 kóp z morga; w okolicach Wysocka 500 — 600 kg. tak bobu jak bobiku. Koło Brzozowa zebrano bobu 5 kóp, bobiku 4 –5; bób korcuje; bobik wydał po 24 garncy. Koło Niżankowic morg bobu dał 4—6 kóp; w Przemyskiem po 6; w Borszczowskiem zbiór zaledwo rozpoczęto w Kołomyjskiem jeszcze nie.

C h m i e l w okolicach Wysocka na prawym brzegu Sanu średni. Koło Brzozowa bardzo złe na chmiel widoki; zaledwo po 2—3 cetnary wiedeńskie z morga. Koło Wydrny po 8, w okolicy Niżankowic 7—8 w Samborskiem 3½, koło Rudek po 5 centn. przeciętnie. Z okolic Wojniłowa uskarzają się, że zbyt w liście wybujawszy, mało ma szyszek. W ogóle będzie w tym roku niemal o t r z e c i ą c z ę ś ć m n i e j chmielu niż poprzednio.

H r e c z k a w ogóle nie urodziła. W Sanockiem prawie wszędzie wykoszono na paszę Z okolic Kozowy z Podola donoszą że ziarno po większej części liche, spalone. Koło Sieniawy zebrano 3—4 kóp z morga. Z pod Wojniłowa użalają się, że najwyżej dwa korce mizernego ziarna będzie z morga. W okolicach Podhajec zebrano z morga po 4 kopy, w Zbarazkiem 3 – 5, wydaje około ½ korca. Koło Jagielnicy, Jezierzan, Borszczowa plon średni. Zaczęto dopiero kosić. W Kołomyjskiem zebrano 6 – 8 kóp z morga, a około 20 garncy ziarna z kopy.

K o n i c z y n a n a s i e n n a w okolicach Sieniawy dobra; w Sanockiem nie bardzo obiecująca; pod Niżankowicami dotąd dobra; w Przemyskiem w ogóle zła; w Samborskiem dotąd średnia i dużo jest kamionki, w Rudeńskiem spodziewają się plonu dobrego; w Złoczowskiem dość bujna wróży plon dobry, w okolicach Wojniłowa dosyć dobra, jeżeli deszcze nie zaszkodą. Toż samo koło Podhajec. W Zbaraskiem dobra, w okolicach Jagielnicy odkwitła pięknie; w powiecie borszczowskim koło Jezierzan dobra; w Kołołomyjskiem średnia.

K u k u r u d z a jeszcze bardzo niedojrzała. Gdyby pociągnęła jesień słotna, to z kukurudzą może być źle bardzo.

R z e p a k koło Sieniawy dobry, koło Wysocka zły, w Samborskiem średni, koło Niżankowic i Przemyskiem dosyć dobry, w

Zbaraskiem mierny, w okolicach Jagielnicy ładny, na Pokuciu średni, koło Kozowy muszka zjada.

Siejba w ogóle bardzo powoli postępuje z powodu posuchy w drugiej połowie sierpnia, a następnie słoty, żyto zaledwie gdzieniegdzie w połowie obsiano. Pszenicę siać dopiero zaczynają

⁂ **Kasa mięsna w Wiedniu.** W zeszłą środę odbyła się w zarządzie wiedeńskiej kasy mięsnej narada, na której byli obecni wszyscy galicyjscy komisyonerzy bydła. Przedmiotem narady było stanowisko galicyjskich komisyonerów bydła wobec zaprowadzenia obowiązkowej kasy mięsnej. Tak rząd, jak i bank depozytowy oświadczyli, że znużeni są już ustawiczną walką i porozumieli się w ten sposób, iż komisyonerzy bydła mogą przybywające pod ich adresami transporty bydła jak właściciele sami sprzedawać, za złożeniem opłaty kasowej w wysokości $^{3}/_{10}$ procent. Komisyonerzy oświadczyli, że zgadzają się na to.

⁂ **Galicyjska kolej Transwersalna.** Z dniem 6 b. m. rozszerzony został prowizoryczny ruch kolejowy aż po za stacyę Mszana Dolna, a mianowicie do 88 kilom. na linii galicyjskiej kolei transwersalnej.

OSTATNIA POCZTA

J. E Pan Namiestnik Zaleski otrzymał dziś z Kancelaryi gabinetowej telegram, w którym Najjaśniejszy Pan dowiadywać się raczy o stan zdrowia J. E. Kazimierza p. Grocholskiego.

Dzisiaj, jako w dniu imienin cara Aleksandra, odbędzie się w zamku cesarskim w Wiedniu obiad galowy, na który otrzymali zaproszenie wszyscy członkowie ambasady rossyjskiej z ks. Łobanowem na czele i oficerowie deputacyj zagranicznych, biorących udział w obecnych manewrach na polach marchijskich.

Najjaśn. Pan, król serbski Milan i Najd. Cesarzewicz Rudolf, udali się przedwczoraj rano osobnym pociągiem z liczną świtą wojskową, w której znajdowali się także wszyscy oficerowie zagraniczni, tudzież *attachés* wojskowi uwierzytelnionych przy Dworze wiedeńskim misyj na wielkie manewry do Angern. Król Milan powrócił tegoż dnia wieczorem, Najjaśn. Pan zaś dopiero wczoraj.

Prezes gabinetu hr. Taaffe i minister handlu baron Pino wyjadą d. 19 b. m. na uroczystość otwarcia kolei arulańskiej.

P minister baron Ziemiałkowski powrócił już z urlopu do Wiednia.

Według dzienników wiedeńskich, ambasador rossyjski w Wiedniu ks. Łobanow i *attaché* wojskowy przy tem poselstwie, pułkownik baron Kaulbars, wyjadą jutro do Warszawy.

Czas donosi: Ks. L. Windischgrätz, głównodowodzący w Krakowie, wyjechał w d. 9 b. m do Dürnkrut gdzie się znajduje, podczas wielkich manewrów na Morawie, główna kwatera Najd. Arcyksięcia Albrechta. Ks. Windischgrätz został mianowany sędzią na czas manewrów i w tym charakterze znajdować się będzie przy głównej kwaterze.

Ks. Windischgrätz, który dopiero co powrócił z Petersburga, gdzie jak wiadomo wydelegowany został do wielkich ćwiczeń pod Carskiem Siołem, z polecenia N. Pana, teraz dopiero zda ustnie sprawę z powierzonej mu misyi.

Jako *grata persona* w Petersburgu został on tam nadzwyczaj dobrze przyjęty i wogóle uważać można wysłanie go poniekąd jako wstęp do zjazdu w Skierniewicach. Ks. Windischgrätz otrzymał od cara Aleksandra III wielką wstęgę orderu Aleksandra Newskiego, o czem dziwnym wypadkiem dotąd nie wzmiankował żaden dziennik; znaczną tę oznakę otrzymał on nie jak inni zagraniczni oficerowie po zakończeniu manewrów, lecz w dzień urodzin Najj. Cesarza Franciszka Józefa; w tym samym dniu przydzieleni do ks. Windischgrätza oficerowie austryaccy otrzymali także ordery rossyjskie.

Dzienniki wiedeńskie donoszą iż stosownie do oświadczeń, złożonych przez ministerstwo sprawiedliwości na ostatniej sesyi Rady państwa, poczynił rząd austryacki odpowiednie kroki, aby założyć kolonie karne w Afryce. Austryacko-węgierska ekspedycya floty, która obecnie ma wyruszyć, otrzyma podobno polecenie, aby postarała się o nabycie odpowiednich na ten cel terytoryów w Afryce.

Według źródła berlińskiego, cesarz Wilhelm, pomimo ostatniego wypadku spadnięcia z konia, ma się tak dobrze, iż mógł być ułożony stanowczy program najbliższych jego podróży.

Rząd pruski wydał władzom polecenie sporządzenia list do nowych wyborów parlamentarnych. Z tego wnioskują, iż wybory będą mogły się odbyć za sześć tygodni.

Wiec katolików szląskich, który zebrał się d. 9 w Wrocławiu powziął przedwczoraj rezolucyę co do zakładania katolickich stowarzyszeń robotniczych, wyraził dalej podziękowanie dla centrum, za popieranie stanu robotniczego. Wreszcie wieczorem Metzner i Muecke mieli odczyty o zgubnych skutkach wolności przemysłowej a względnie o rozwiązaniu kwestyi socyalnej, poczem wiec został zamknięty.

Według listu petersburskiego do *Pol. Corr.*, wiadomość o zamiarze cesarza Wilhelma wzięcia udziału w zjeździe Monarchów w Skierniewicach, nadeszła dopiero w ostatniej chwili. Cesarz Wilhelm, któremu wiek sędziwy nie pozwala odbyć uciążliwej podróży do Petersburga, skorzysta z przypadkowej obecności cara w pobliżu granicy i złoży mu rewizytę.

Z Odessy odbiera *Czas* następującą depeszę: Dwóch duchownych austryackich Raczka i Lubicz, którzy przybyli tu na kongres archeologiczny, aresztowano, ponieważ podług ustawy rossyjskiej księża rzym. kat. wtenczas tylko mogą przybywać do Rossyi, jeśli mają specyalne zezwolenie od ministra spraw wewnętrznych, którego wspomnieni duchowni nie mieli. Generał-gubernator baron Ropp kazał aresztowanych na własną odpowiedzialność natychmiast wypuścić na wolność i pozwolił im pozostać w Odessie.

Według najświeższych wiadomości z Paryża, przedmiotem rady ministrów, która się ma odbyć w sobotę, nie będzie wcale kwestya zwołania Izb. Dotychczas nie zaszedł żaden wypadek, zniewalający rząd do zmiany postawy, którą zajął. Admirał Courbet nie otrzymał nowych rozkazów i mylną jest pogłoska, jakoby opuścił Formozę. Bezpodstawne jest także doniesienie, jakoby jeden z członków gabinetu żądał zmiany obecnego stanu w otwartą wojnę.

Dzienniki francuskie zajęte są prawie wyłącznie prostowaniem pogłosek, rozsiewanych przez prasę londyńską o obecnej sytuacyi w Tonkinie i u wybrzeży Chin. Większą część doniesień, szczególniej *Timesa*, nazywa prasa paryska kłamstwem. *Républ. Franç* zapewnia, iż rzekoma walka pod Kelongiem ograniczyła się do wymiany kilku strzałów armatnich pomiędzy okrętami francuskiemi a obozem chińskim, składającym się z 5000 korpusu chińskiego. Starcia w Tonkinie nazywa tenże dziennik francuski wytworem żywej wyobraźni angielskiej.

Francuski minister marynarki oświadczył, że pewne wiadomości z pola akcyi w Chinach nadejdą dopiero z końcem bieżącego tygodnia. Urzędownie ogłoszono dalej, że Courbet po zrekognoskowaniu Kelungu i po kilku wystrzałach, których nawet za starcie poczytywać nie można, wrócił do Pikaigu nad ujściem rzeki Min.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wielki Warazdyn, 10 września. Prezes gabinetu Tisza, przyjęty z zapałem, miał w gronie swoich wyborców pełną doniosłości mowę. Pomiędzy innemi powiedział, że koła decydujące dążą wszystkiemi siłami do zapewnienia trwałego pokoju. Mowca podniósł zadanie przywrócenia równowagi, skonstatował istnienie agitacyi, wymierzonej przeciw utrzymaniu zgody między różnemi rasami, przyczem nadmienił, iż w ostatnich czasach zagranica importowała podburzanie przeciw pojedyńczym klasom, w skutek czego okazuje się potrzeba przedsięwzięcia odpowiednich środków dla ukarania tak agitatorów jak i uwiedzionych. W tym celu rząd będzie potrzebował nadania mu na czas ściśle określony nadzwyczajnej władzy. Przy tem jednakże swoboda wypowiadania swojego zdania nie zostanie naruszoną. Reforma Izby magnatów ma być przeprowadzoną z uwzględnieniem rozwoju historycznego i to nie na drodze ukrócenia, lecz właśnie rozszerzenia istniejących praw. Izba magnatów powinna reprezentować dostojność rodu w połączeniu z majątkiem, bez względu na różnicę wyznania. Mianowanymi dożywotnie mają być wyłącznie nadżupani. Przedłużenie mandatu deputowanych na lat pięć jest koniecznem. Mowca życzy sobie w końcu utrzymania związku celnego na podstawach słuszności. Zgromadzenie przyjęło oklaskami przemówienie prezesa gabinetu.

Warszawa, 10 września. Car i carowa zwiedzili dzisiaj przed południem zakłady dobroczynne i szkoły. O godzinie siódmej odbył się obiad galowy, na który otrzymali zaproszenie konsulowie generalni Austro-Węgier, Niemiec, Francyi i Anglii. Wieczorem o godzinie dziewiątej carstwo wyjadą do Modlina, gdzie jutro odbędzie się wielka rewia. Tam też carstwo przepędzą jutrzejszy dzień imienin cara. Warszawskie towarzystwo wioślarzy urządza na Wiśle pod Modlinem wielkie regaty.

Wiedeń, 11 września. (*Tel. pr.*) Generał kawaleryi Aleksander książę Würtemberski otrzymał wielką wstęgę orderu św. Szczepana.

Linc, 11 września. (*Tel. pryw.*) *Linzer Volksblatt* donosi, że prałat Achleutthner przyjął ofiarowaną mu godność marszałka sejmu górnoaustryackiego.

Praga, 11 września. (*Tel. pryw.*) Pomiędzy petycyami, wniesionemi do sejmu, znajduje się także petycya reprezentacyi gminnej w Królodworze, domagająca się przyjęcia projektu ustawy znanej p. i. *lex Kviczala* i zniesienia niemieckiego *Schulvereinu.*

Bern, 11 września. Z powodu szerzenia się cholery w północnych Włoszech, szwajcarska komisya choleryczna zabroniła przekraczania włoskich osobowych i towarowych wagonów kolejowych tudzież wozów pocztowych na terytoryum szwajcarskie. Podróżni muszą się przesiadać.

Berlin, 11 września. (*Tel. pryw.*) *D. Reichscorrespond.* donosi, iż Austrya zamierza domagać się na międzynarodowej radzie sanitarnej w Aleksandryi, zaprowadzenia w służbie zdrowia reform, analogicznych z wnioskami, uczynionemi przez Niemcy na konferencyi londyńskiej.

Kreuz Ztg. zamieszcza pod adresem Polaków w Poznańskiem i Galicyi gorące upomnienie, aby nie obudzali nieufności Rossyi.

Petersburg, 11 września. (*Tel. pryw.*) W prasie rossyjskiej przeważa mniemanie, że bezpośredni udział Rossyi w wojnie z Chinami byłby dla niej korzystny.

Odessa, 11 września. Córka tutejszego kupca, Marya Kalusznaja, która usiłowała zamordować pułkownika żandarmeryi Katańskiego, została skazaną przez sąd wojenny na 20 lat robót przymusowych.

Bruksela, 11 września. Senat 40 głosami przeciw 25 przyjął ustawę szkolną.

Paryż, 11 września. (*Tel. pryw.*) Zapewniają, że cholera w Marsylii zupełnie wygasła.

Paryż, 11 września. Prezes gabinetu Ferry zwołał na sobotę radę ministeryalną, dla załatwienia spraw ważnych. Prezydent Grevy ma prezydować. Prawdopodobnie chodzi o oznaczenie terminu dla zwołania Izb.

Zaprzeczają doniesieniu o wrzekomym wybuchu cholery w Paryżu. Nigdzie nie zaszedł ani jeden podobny wypadek.

Paryż, 11 września. Do *Agence Havas* telegrafują z Hanoi: Według pogłoski, która jednak potrzebuje potwierdzenia, Chińczycy w znacznej sile mieli wtargnąć do Tonkinu i propagować powstanie w prowincyach Thuennau i Guangi.

Rzym, 11 września. W prowincyi Cuneo zachorowało na cholerę dnia 9 b. m. 25 osób i tyleż zmarło, w Spezzia i okolicy zachorowało 40, zmarło 27, w prowincyi neapolitańskiej zachorowało 33, zmarło 12, w mieście Neapolu zachorowało 750, zmarło 358.

Neapol, 11 września. Król zwiedził nowy lazaret dla cholerycznych, urządzony w dzielnicy najbardziej dotkniętej epidemią, dalej zwiedził kuchnie ludowe, przyczem ubolewał nad podrożeniem mięsa. Według najnowszego biuletynu, w ostatnich 24 godzinach zachorowało na cholerę 947 osób, zmarło 357.

Konstantynopol, 11 września. Mianowany wicekrólem Indyj, ambasador tutejszy Dufferin, wyjedzie na nowe swoje stanowisko d. 16 bm.

Londyn, 11 września. Dufferin został mianowany wicekrólem Indyj.

Londyn, 11 września. Do *Biura Reutera* telegrafują pod dniem 9 b. m. z Wadyhalfa: Według depeszy Mudira z Dongoli, wielki hufiec powstańców, dowodzony przez dwóch emirów Mahdiego, został pod Ambikob pobity, przyczem poniósł ogromne straty.

Kair, 11 września. Northbrook był wczoraj po południu na posłuchaniu u khedywa, przyczem doręczył mu pismo Granvilla, zawierające uwierzytelnienie Northbrooka, jako naczelnego komisarza Anglii, a równocześnie prośbę o poparcie ze strony rządu egipskiego przy załatwieniu ważnych spraw bieżących, przedewszystkiem zaś przy uregulowaniu bieżących trudności finansowych.

Khedyw przyjął jak najserdeczniej wysłańca angielskiego a po posłuchaniu wyraził zadowolenie, z powodu złożonego przez Northbrooka oświadczenia. Poźniej wicekról odwiedził Northbrooka.

Wiedeń, 11 września. Do *Pol. Corr.* piszą z Warszawy: Doniesienia o nadzwyczajnych środkach ostrożności, z powodu przyjazdu cara i rodziny carskiej do Warszawy, są przesadzone. Carstwo wyjeżdżali kilkakrotnie w otwartym powozie bez żadnej eskorty. Szczególniej ta okoliczność, iż carstwo wstąpili po drodze do kościoła katolickiego św. Aleksandra, wywołała sympatyczne wrażenie. Car i carowa wprost z Modlina udadzą się do Skierniewic.

Przeznaczeni do pełnienia służby przy Najj. Cesarzu austryackim ks. Wittgenstein i hr. Benkendorf wyjadą naprzeciw Monarchy do granicy, gdzie powitają Jego Ces. Mość w imieniu cara Aleksandra.

Rzym, 11 września. Pierwszy wypadek cholery, o którym donoszono ztąd pod d. 7 b. m., zakończył się dzisiaj w nocy śmiercią osoby dotkniętej.

Wczoraj wieczorem przywieziono do szpitala dwie osoby, które zachorowały wśród objawów cholerycznych.

Nawet dzienniki katolickie wyrażają się z pochwałami o odwadze króla.

Neapol, 11 września. Ambasador niemiecki i francuski agent dyplomatyczny przybyli tutaj z okolicy Neapolu, celem złożenia królowi swojego uszanowania.

Wiceburmistrz dzielnicy *Mercato* zmarł na cholerę. Jeden ze strażników pałacowych zachorował na cholerę. Jest to już piąty wypadek epidemii w pałacu królewskim.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

W teatrze hr. Skarbka.

We czwartek d. 11 września 1884.

Po raz trzeci:

Wesele Olivetty

(*Les Noces d' Olivette*)

opera komiczna w 3ch aktach — Słowa pp. Chivot i Duru. — Muzyka Ed. Audran.

Kapelmistrz p. H. Jarecki   Reżyser p. T. Skalski

O S O B Y:

Batillda, hrabina Roussilonn	pni Skalska
Książe des Ifs	p. Myszkowski
De Merimac, kapitan okrętu	p. Fontana
Walenty oficer, jego siostrzeniec	p. Alma
Marvejol, sędzia w Perpignan	p. Koncewicz
Olivetta, jego córka	pni Bocskaj
Uryka, mulatka, jego służąca	pna Wajgel
Ionfuseau, intendent księcia	p. Krykiewicz
Lartimon, dowódca osady okrętu	p. Senowski
Barbasson, oberżysta	p. Fedyczkowski
Moustique (chłopcy okrętowi)	pna Borodziej
Lecureuil (chłopcy okrętowi)	pni Dutkiewicz
Mistigris (chłopcy okrętowi)	pna Gilewicz
Służaca w oberży	pna Heindrich
Służący hrabiny	p. Chudkowski

Panowie i damy dworu, oficerowie, żołnierze, marynarze, służba, lud. — Rzecz dzieje się w hrabstwie Roussillon, w końcu panowania Ludwika XIII. 1640 r.

Początek o godzinie 7mej wieczorem.

Pociągi kolejowe.

Od 20 maja 1884.

podług zegaru lwowskiego

Odchodzą ze Lwowa:

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca o godz. 5 min. 56 rano pociąg pospieszny, o godz. 5 min. 42 po poł. pociąg kuryerski, o godz. 12 min. 31 po poł i o godz. 10 min. 27 wieczór pociąg mięszany.

Do Stanisławowa na Stryj: rano o godz. 7 min. 5 pociąg mięszany, wieczór o godz. 7 min 10 pociąg omnibusowy i o godz. 1 min. 25 po poł. pociąg lokalny Lwów Stryj.

Do Krakowa: o godzin. 10 min. 46 wieczorem pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 1 7 po poł. pociąg kuryerski, o godz 5 min 3 po poł. pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk, z dworca Podzamcze: o godz. 6 min. 6 rano pociąg pospieszny, o godz 12 min. 57 po południu i o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

Przychodzą do Lwowa:

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min 13 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min 28 rano i o godz. 3 min. 42 po południu pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski, o godz. 10 min 26 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 12 min 57 po poł. pociąg kuryerski, o godz 3 min. 5 rano i o godz. 4 min. 10 po południu pociąg mięszany.

Przyjechali do Lwowa

dnia 11go września 1884.

Hotel George'a

Pp I. hr. Tarnowska ze Suiatynki. I. Miaskowski z Wołynia. F. Geszyński z Osieka. K. Janiszewski z Wołynia. M Ostrowski z Rudek

Hotel Lang'a

Pp. O. Bohringer z Wiednia. O. Rathe z Wiednia. A Barber z Wiednia. I Zimny z Wiednia.

Hotel Europejski

Pp. I. Scholz z Brodów. I. Heller z Brodów. I. A. Icherwood z Krościeńka.

Hotel Angielski

Pp. M. Mniszek ze Skwarzawy. W. Czajkowski ze Swirza S. Barzykowski z Gorlic Dr. L. Myszkowski z Jarosławia. I. Drak z Rzeszowa. I. Buseck z Gracu.

NADESŁANE.

II

Wiadomość użyteczna. Przypominamy że WINO CHASSING jest przepisywane przez lekarzy od lat 20tu przeciw **boleściom żołądka, mozolnemu i trudnemu trawieniu (dispepsyi), gastralgii, utracie sił i apetytu.**

Znajduje się w głównych aptekach.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c k. Uniwersytetu we Lwowie).

z dnia 11 września 1884.

Barometr 746.91mm. przy temp. 0 C. Psychrometr suchy 11.2 C. Psychrometr wilgotny 10.3 C. Prężność pary 8.8mm. Wilgoć 89 %. Zachmurzenie 0. Wiatr SE1. Ozon 1.

Temperatura powietrza 9.0°R.

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 772.31mm.

Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 18.8 C

Najniższa temperatura w nocy 9 1 C.

Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0.0mm.

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.

$\varphi = 49°50'$ $\lambda = 41°41'$ w. $= 340^m.5$.

Dla 12 września 1884

E. = — $3^m\ 58,^s68$ $\Theta_0 = 11^h\ 27^m\ 19,^s05$

Zachód słońca 11go września o 6h. 20m., 2; wschód o 17h. 32m., 9.

W wrześniu nastąpi pełnia księżyca 5d 0h 31.m 8; ostatnia kwadra 11d 21h 52m, 6 nów 18d 23h 13m, 1; pierwsza kwadra 26d 23h 57m, 0.

Księżyc będzie w punkcie przyziemnym (Perigeum) 10d 7h 5, w punkcie odziemnym (Apogeum) 25d 7h, 5.

Równanie czasu będzie przez wrzesień ujemne, w skutek czego zegary słoneczne wyprzedzać będą zegary zwykłe o ilość E. w prawdziwe południe.

Stan średni barometru, zredukowany do poziomu Adryatyku, jest na wrzesień dla Lwowa 762,0mm, stan średni termometru 14,7°C.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

10 września 1884.	2^h	9^h	19^h
Stan barometru w milimetr.	$740,_{44}$	$741,_{20}$	$742,_{01}$
Stan termometru suchego w st. Cels.	$18,_5$	$12,_7$	$11,_0$
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	$13,_0$	$11,_2$	$9,_8$
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	$7,_8$	$9,_0$	$7,_8$
Wilgotność powietrza względna w %.	50	83	75
Stan nieba.	5	1	1
Kierunek wiatru.	se	—	nne.
Moc wiatru.	1	0	1
Ilość opadu mierzonego do 2^h $0,^{mm}{}_0$			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9^h. $18,_9$			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9^h. $6,_7$			
Elektryczność powietrza, woltów	229	+*	+*

(N B. 11/9 1884 od 12h w połud., do 12h w połud. 12/9).

Przy wietrze przeważnie wschodnim i średniej temperaturze września, niebo prawie czyste, wilgoć powietrza mniejsza od normalnej, pogodnie.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 10 września 1884.

(płacą / żądają — waluta austr.; zł. ct.)

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud po 200 zł. m. k.	267	50	270	·0
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	183	50	192	75
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	285	—	290	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	238	—	243	—
2. List. zast. za 10 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98	75	99	75
" " " 4 pr. w. a.	91	40	93	—
" " " 5 pr. okresowe	98	75	99	75
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	86	80	87	80
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	40	102	40
" " " 5 pr. w. a.	97	25	98	25
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	99	25	100	25
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. wa.	57	—	59	—
" " " " " 5 pr. wa.	56	—	58	—
½ pro. kraj. listy zastawne	91	—	92	—
Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	100	25	101	25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 pr. w. a.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	96	75	97	75
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	90	80	91	80
5. Losy miasta Krakowa	17	50	19	25
" " Stanisławowa	22	50	24	50
6. Monety				
Dukat holenderski	5	62	5	72
Dukat cesarski	5	66	5	76
Napoleondor	9	62	9	72
Półimperyał	9	90	10	—
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
" " papierowy	1	22¼	1	24¼
100 marek niemieckich	59	30	60	—
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze.	—	—	—	

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 5 września 1884

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot maj-listopad	80 70	80 85
luty-sierpień	80 70	80 85
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	81.40	81 55
kwiecień-październik	81 45	81 60
Losy z roku 1854 po 250 złr. m.k. 4pr	124 25	124 75
" " 1860 po 500 złr. w.a. 5pr.	134 60	135 —
" " 1860 po 100 złr 5 pr	143 —	144 —
" " 1864 po 100 złr.	169 75	170.25
" " 1864 po 50 złr.	169 —	170 —
Renty Com. po 42 lir. austr	39 —	41 —
Listy zastaw domen. państw po 120 złr. 5 prc.	151.25	151 75
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	95 80	95.95
Austr renta zł. wolna od podatk. 4pr.	104. —	104 15
2. Obligacye indemn. 5 pr (za 100 zł. m k)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	100.—	100.75
Galicyi	100.50	101 —
Niższej Austryi	105.—	106 25
Siedmiogrodu	100 75	101.75
Węgier	101 —	101.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	106.25	106 75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	296.25	296.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł	823.—	828 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d.han. i prz. a 200zł. wpł. 40pr	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	850 —	852 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m	532 —	534. —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	231 25	231 75
Kol. Preszow-Tarn. (w. e.) a 200 zł	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2363	2368
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m k.	268 50	26[illegible]
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. w. a. wer	190 50	1[illegible]1 —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k	302 50	303 —
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	149 25	149 5
I. kol. węg. gal. a 200 zł w srebrze	171 —	171 50
4. Listy zastawne losowane		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	97.20	97.70
" " " " premiowe po 3 pr.	97.—	97.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	98.50	98.75
" " " " w 20 l. 7pr.	101 —	101 50
" " " " w 36 l. 5½ pr	99 —	99 50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	91 —	92 —
" " " " po 5 prc	98 50	99 —
" " " " po 5 prc w 37 latach zwrotne	98 50	99 —
Gal. banku hip. po 6 proc.	101 60	102.20
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101.80	102.—
Węg. Tow. ziem. akc po 5½ prc.	—.—	—.—
" Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	101.50	102 25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.40	99.80
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. sr.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	98.80	99.20
Kol. poł. po 100 zł. m. k.	105.50	106. —
" " po 100 zł. w. a	101 50	102
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	100.	100.30
ditto. ditto. (Jarosław - Sokal)	99.—	99 50
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 5 prc. w srebrze z r. 1865	98.80	99.30
z r 1867	100.75	101.25
z r. 1868	99.75	100 25
z r. 1872	99 75	100 25
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	98 75	99 25
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w a	176.50	177.—
Clarego po 40 zł. m. k.	41.	41 75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.k.	115.50	116 —
Keglevicha po 10 zł. m k.	19 —	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18 20	18 60
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	—.—	—.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł w a.	41 50	42 5
Palffego po 40 zł. m. k.	39 75	40.25
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	13 —	13 25
" " węgiersk. " po 5 zł.	7 15	7 30
Fundacya szpitala Arcyks Rudolfa po 10 zł. w. a.	19. —	19.50
Salma po 40 zł. m. k.	54 50	55.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	49.75	50.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	23.50	24.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m k.	128.—	130.—
" " po 50 zł. w. a.	68.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.25	29 —
Windischgrätza po 20 zł. m. k	38 75	39 25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	121 60	121 80
Paryż za 100 fr.	48 27 50	48.32 50
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.74.—	5.76.—
" pełnej wagi	5.74.—	5.76.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.66.—	9.66 50
Rossyjski imperyał	9.94.—	9.96.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—
Bank krajowy		
6 pro. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
4½ pro. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj	—.—	—.—
4½ prc. krajowe listy zastawne	—.—	—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

dnia 10 września 1884

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	80	75
" " " w srebrze	81	50
Renta w złocie	105	10
5 prc. austr. renta marcowa	95	85
Akcye banku wiedeńskiego	247	—
" " kredytowego	297	50
Londyn	121	60
Srebro	—	—
Napoleondor	9	66 —
Dukat cesarski men.	5	75
100 marek niemieckich	59	55

DZIENNIK URZĘDOWY.

Kuratele.

L. 4323. (5794)

C. k. sąd powiatowy w Cieszanowie ogłasza, że dla Semka Dubniewicza, uchwałą c. k. sądu krajowego we Lwowie z 2 sierpnia 1884 l. 34311 za marnotrawcę uznanego, Hryć Turko z Podemszczyzny kuratorem został zamianowany.

Cieszanów dnia 16 sierpnia 1884.

L. 7344. (5796 1—3)

Podaje się do powszechnej wiadomości, że Wasyl Uszczypka gospodarz z Lubienia wielkiego za marnotrawcę uznany i że dla niego Michał Baran kuratorem ustanowiony został.

C. k. sąd powiatowy

Gródek, 3 sierpnia 1884.

L. 1312. (5799 1—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż w miejsce zmarłego Maksyma Gorącego ustanawia Konstantego Gorącego kuratorem Matwija Klimkiewicza który na mocy tsąd. uchwały z dnia 30 grudnia 1882 l. 6964 jako głupkowaty został wzięty pod kuratelę.

C. k sąd powiatowy.

Rawa, dnia 22 lutego 1884.

L. 2737. (5748 3—3)

Wasyl Pełechaty z Torówki. został marnotrawcą uznany, a Szymon Myśków gospodarz z Torówki, kuratorem dla niego ustanowiony.

C. k. sąd powiatowy.

Skałat, dnia 30 czerwca 1884.

L. 1588. (5743 3—3)

Jan Burnóg z Łoniowów za marnotrawcę uznanym, a kuratorem dla niego Kasper Gurgól z Łoniowów ustanowiony został.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko, 30 marca 1884.

Licytacye.

L. 10120 (5864 1—3)

Dnia 16 października i 17 listopada 1884, o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod lk. 24 w Brzegach położonej, w księdze lugr. tom I tern. IV str. 467 poz. 106 w połowie na imię Piotra Kustrzyckiego zapisanej, w sprawie Judy Bachmana przeciw Piotrowi Kustrzyckiemu pto 460 zł. zpn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 1147 zł 50 ct., wadyum 115 zł

Przy tych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Gdyby zaś na tych dwóch terminach nie została sprzedaną, rozpisuje się trzeci termin na 22 grudnia 1884 o 10 godzinie rano, do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy md.

Sambor, dnia 24 lipca 1884

L. 30690. (5852 1—3)

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Kołomyi ogłasza, że w drodze publicznej konkurencyi jest do nadania hurtowna sprzedaż tytoniu i znaczków stemplowych, tudzież blankietów wekslowych w Peczeniżynie.

Obrót tytoniu po cenie taryfowej wynosił w ostatnim roku tj. od 1 lipca 1883 do 30 czerwca 1884 roku 19.138 zł. 67½ ct., zaś znaczków stemplowych i blankietów weksl. 3.069 zł. 95 ct., razem 22.208 zł. 62½ ct.

Zarząd skarbowy zastrzega sobie wybór między oferentami, uwzględniając jednak najkorzystniejsze warunki dla skarbu.

Pisemne oferty, zaopatrzone marką stemplową na 50 ct., z wadyum 80 zł. można wnieść najdalej do 8 października 1884 do 2 godziny popołudniu do naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi

Bliższe warunki mogą być przejrzane w c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Kołomyi i w c. k. nadzorach straży skarbowej okręgu skarbowego kołomyjskiego.

C. k. powiatowa dyrekcya skarbu.

Kołomyja, dniu 6 września 1884.

Licytacye.

L. 4693. (5818 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, odnośnie do tut. sąd. obwieszczenia z dnia 15 lutego 1884 l. 461, iż celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytow. włość. w likwidacyi we Lwowie przeciw Iwanowi Łesejce peto 150 złr. a. w z pn., realność egzekuta pod n. 66/73 w Michniowcu, na czwartym terminie licytacyjnym dnia 30 września 1884 o godz. 9 przed połud. po złożeniu 5 prc. wadyum wartości szacunkowej 400 złr. za jakąkolwiek bądź cenę kupna w tut. sądzie sprzedaną zostanie.

Turka, dnia 31 lipca 1884.

L. 1881. (5841 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, iż na zaspokojenie należytości galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie mianowicie 11 rat po 30 zł. wa. i resztującego kapitału w kwocie 203 29 ct. wa. zpn. sprzedaną zostanie w drodze egzekucyjnej publicznej licytacyi w tutejszym sądzie dnia 13 października 10 listopada i 15 grudnia 1884, każdym razem o godzinie 10 rano odbyć się mającej, realność pod lk. 27 w Łętowicach położona, Jana Górskiego własna.

Cena wywołania wynosi 900 złr. wa. wadyum 90 złr. wa. Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze

Wojnicz, dnia 25 czerwca 1884.

L. 4402. (5792 1—3)

Sąd obwodowy odbędzie sprzedaż dóbr Sokół w powiecie gorlickim 3 grudnia 1884 12 stycznia 1885 o 10 rano tylko za cenę wywołania 21.346 zł.

Wadyum 2.135 zł., do ułożenia warunków ułatwiającybh wyznacza się termin 12go stycznia 1885 o 4 popołudniu, niestawających uważać się będzie za przystępujących do większości głosów Kuratorem wierzycieli, którzy wejdą na hipotekę Sokoła adw. Janczura w N. Sączu

C. k. sąd obwodowy

Nowy Sącz, 12 lipca 1884.

L. 3036. (5667 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Tuchowie podaje do powszechnej wiadomości, iż w celu zaspokojenia przyznanej Wojciechowi Stecowi od Walentego Bernackiego sumy 173 zł. 50 ct. wa. zpn. zostanie realność wyk. hip. l. 51 gminy Garbek objęta dłużnika własna przez publiczną licytacyę w 3 terminach a to dnia 3 listopada, 4 grudnia 1884 i 8 stycznia 1885 każdym razem o 10 z rana na miejscu w Tuchowie sprzedaną.

Cenę wywołania ustanawia się w sumie 180 zł., a wadyum 18 złr. wa. Resztę warunków licytacyjnych w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć można.

Tuchów, dnia 11 lipca 1884.

L. 6780. (5815 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kosowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Wasyla Hawsysza prawonabywcy Wasyla Bowycza przeciw Stefanowi Gordij o 100 zł. w. a. zpn. przedsięwziętą zostanie zawsze o godz. 10 przedpołudniem, w tutejszem zabudowaniu sądowem w dniu 30 września 28 października i 25 listopada 1884 publiczna przymusowa sprzedaż realności l k. 44 w Wierzbowcu położonej, dłużnika Stefana Gordija własnej, wykazem hipotecznym l. 211 księgi głównej gminy Wierzbowiec objętej. Powyższa realność w pierwszych dwóch terminach nie niżej ceny wywołania, przy trzecim terminie także niżej ceny wywołania za jakąbądź cenę sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 300 zł., wadyum 30 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po wystawieniu wyciągu hipotecznego na wymienionej realności prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna lub też późniejsza uchwała wcale nie, albo wcześnie doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem dr. Karola Wursta w Kosowie.

C. k. sąd powiatowy.

Kosów, 28 lipca 1884.

L. 4775. (5861 1—3)

C. k. sąd obwodowy wiadomo czyni, że jednocześnie dozwala sprzedaży połowy realności z pod lk. 86 w Rzeszowie położonej. wh. l. 79 gm. miasta Rzeszowa objętej, do masy spadkowej Munischa Bluma kupca z Rzeszowa należącej, przez publiczną licytacyą, która w gmachu tut. sądu w biurze VI w terminach: na dniu 14 października, 11 listopada i 9 grudnia 1884, każdym razem o godzinie 9 przedpołudniem przedsięwziętą będzie pod następującemi warunkami:

1. Jako cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową w kwocie 4866 złr. $91\frac{1}{2}$ ct. w. a.

2. Rzeczona połowa realności sprzedaną będzie przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś przy trzecim terminie za taką cenę, którąby pokryła wierzytelności na tej połowie realności hipotekowane.

Gdyby zaś przy tym terminie takiej ceny nie uzyskano, wyznacza się termin do przesłuchania wierzycieli hipotecznych co do ustanowienia warunków ułatwiających na dzień 9 grudnia 1884, o 4 godzinie popołudniu.

Każdy chęć kupna mający złoży przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej 10 prc. ceny szacunkowej tj. kwotę 487 zł. jako wadyum w gotówce lub w papierach bezpieczeństwo pupilarne dających, obliczone według kursu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ w dniu licytacyę poprzedzającym, notowanego. Wadyum najwięcej ofiarującego zostanie zatrzymanem i w cenę kupna wliczonem, reszcie zaś licytujących po ukończeniu licytacyi zwróconem.

Wyciąg hipoteczny i akt oszacowania mogą strony interesowane przejrzeć w godzinach urzędowych w archiwum tusądowem zaś o wysokości podatków wywiedzieć się w c. k. urzędzie podatkowym w Rzeszowie.

O rozpisaniu niniejszej licytacyi zawiadamiają się: zarządca masy, komisarz konkursowy, dalej c. k. prokuratorya skarbu we Lwowie, c. k. urząd podatkowy w miejscu, kasa oszczędności miasta Rzeszowa, a nareszcie wszyscy wierzyciele hipoteczni, którzyby po wydaniu uchwały licytacyjnej prawo zastawu na połowie rzeczonej realności uzyskali lub którymby uchwała ta albo wcale nie, albo też na czas doręczoną być nie mogła do rąk kuratora, którego w osobie adw. dra Koppla z zastępstwem adw. dra Reicha się ustanawia.

Rzeszów, dnia 7 sierpnia 1884.

L, 4594. (5872 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce odnośnie do tut. sąd. edyktu z d. 17 marca 1884 do l. 7986/83 w „Gazecie Lwowskiej“ Nr. 93, 94, 95 z 1884 r. ogłoszonego podaje do powszechnej wiadomości, iż na żądanie Mojżesza Sternbacha, jako cessyonaryusza Herscha Steigera, celem zaspokojenia resztującej kwoty 64 zł. zpn. sprzeda w drodze publicznej licytacyi połowę realności pod lk. 10 w Mielnicznem położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej, Mikołaja Jaworskiego Martycza własnej, na dniu 23 września 1884 o godz. 10 przed południem w tut. sąd. zabudowania niżej ceny szacunkowej 173 zł Wadyum wynosi 17 zł. 30 ct.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tut. sąd registraturze

Turka, dnia 1 sierpnia 1884.

L. 8551. (5828 2—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniu 30 września i 30 października 1884 o godz. 10 przed południem, celem zaspokojenia wierzytelności Franciszka Haberhauera w ilości 150 złr. z pn., przymusowa sprzedaż realności pod l. 91 w Szczyrku, połowy realności l. wyk. hip. 532 i $\frac{1}{4}$ części realności l. wyk. hip. 534 w Szczyrku w powiecie Bialskim położonych, Kazimierza Pawełka własnością będących.

Cenę wywołania stanowi kwota 2222 złr., poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 223 złr.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej. Kuratorem niewiadomych wierzycieli oraz tych, którzyby rezolucyi dozwalającej licytacyi, przed pierwszym terminem nie otrzymali, ustanowiony adwokat tutejszy dr. Ichheiser.

Biała, dnia 5 października 1883.

L. 4802. (5833 2—3)

W dniach 18 września, 16 października i 27 listopada 1884, każdym razem o godz. 10 rano, odbędzie się w tut. sądzie na ściągnięcie wierzytelności Wolfa Weinberga przeciw Janowi Dresslerowi w kwocie 600 złr. w. a. z pn., przymusowa sprzedż w drodze publicznej licytacyi realności tabularnej pod l kons. 5 rep. nr. 30 a top. l. 1610 w Debolówce położonej.

Na pierwszych dwóch terminach sprzedaż odbędzie się tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim także niżej 'ej ceny szacunkowej.

Cena szacunkowa oraz wywołania wynosi 1850 złr. Wadyum 185 złr,

Reszta warunków, tudzież ekstrakt tabularny, przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dolina, 12 lipca 1884.

L. 2406. (5819 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce odnośnie do tut. sąd. obwieszczenia z dnia 20 września 1883 l. 5156 zawiadamia niniejszem, iż celem ściągnięcia pretensyi egzekucyę prowadzącego Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie, przeciw Pawłowi Hołowanycz peto 100 złr. a. w. z pn., na czwartym terminie licytacyjnym na dzień 24 września 1884 o godz. 9 przed poł. w tut. sądzie odbyć się mającym, realność pod nr. 157/34 w Jabłonce wyżnej egzekuta, po złożeniu 5 prc. wadyum wartości szacunkowej 200 złr. za jakąkolwiek bądź cenę kupna sprzedaną zostanie.

Turka, dnia 15 lipca 1884.

L. 5878. (5835 2—3)

W dniach 28 sierpnia, 30 września i 15 października 1884, zawsze o godz. 10 rano, odbędzie się w tut sądzie przymusowa sprzedaż realności nietabularnej w Tumirzu pod cn. 16 położonej, dłużnika Dmytra Ozarko własnej, na rzecz Zakładu kredyt. włość na zaspokojenie długu w kwocie 93 złr. 76 ct. a. w. z pn., na pierwszych dwóch terminach realność tylko za cenę szacunkową lub wyżej tej ceny, zaś na trzecim terminie także niżej tej ceny sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa 300 złr.

Wadyum 30 złr.

Reszta warunków licytacyjnych i akt oszacowania, można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego.

Halicz, dnia 30 czerwca 1884.

L. 3877. (5834 2—3)

W dniach 1 września, 13 października i 29 października 1884, zawsze o godz. 10 rano, odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Haliczu przymusowa sprzedaż realności w Wołczkowiej pod nr. 15 położonej, Franciszka Mościckiego własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na rzecz Zakładu kredyt. włość.

Na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim terminie i niżej tej ceny będzie sprzedaną.

Cena wywołania 250 złr. a. w.

Wadyum 25 złr.

Reszta warunków w tut. registraturze przejrzeć można.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli jest dr. Przesmycki w Haliczu.

C. k. sąd powiatowy.

Halicz, dnia 29 maja 1884.

L. 2775. (5858 1—3)

Awizo.

Celem zabezpieczenia dostawy **siana mierzwy (ściółki) i słomy okłotowej do sienników** dla stacyi **Kęty**, w drodze dzierżawy na czas od 1go października 1884 po koniec września 1885, odbędzie się na dniu **16 września 1884 o godzinie 10 przed południem** w kancelaryi c. k. magazynu potrzeb wojskowych w Krakowie ryczałtowa licytacya za pomocą ofert.

Warunki w tutejszem ogłoszeniu z dnia 27 lipca 1884 N. 2292 uwidocznione, a w „Gazecie Lwowskiej z dnia 4 sierpnia 1884 ogłoszone, stosują się i co do obecnie rozpisanej ryczałtowej rozprawy w całej osnowie.

O bliższych warunkach można się każdego dnia dowiedzieć w kancelaryi c. k magazynu potrzeb wojskowych w Krakowie (plac Matejki N. 9), gdzie się też znachodzi dla użytku rozprawy w dwóch równobrzmiących okazach sporządzony przegląd warunków z daty Kraków d. 9 września 1884.

Kraków, dnia 9 września 1884.

Komisya zarządzająca c. k. magazynem potrzeb wojskowych.

L. 3631. (5798 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi w celu zaspokojenia kapitału dłużnego, a względnie niespłaconej jeszcze kwoty 178 zł. 33 ct. zpn. na rzecz komitetu likwidacyjnego Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, przymusową publiczną sprzedaż realności l. w. k. 105 gm. kat. Niepołomice objętej, a własność tabularną Jakoba Sokołowskiego stanowiącej, w dwóch terminach licytacyjnych, mianowicie: dnia 6 października, dnia 6 listopada 1884, każdym razem o godzinie 10 przed połud. Cena wywołania tej realności wynosi 350 zł. Wadyum zaś 35 zł. Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, dnia 19 lipca 1884.

L. 2576. (5800 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce czyni wiadomo, iż na żądanie komisyi pożyczkowej powiatu Turczańskiego, celem zaspokojenia kwoty 86 zł. 84 ct. z pn., egzekucyjna licytacya realności, pod lk. 119 w Mielmrowcu położonej, spadkobierców po ś. p. Jlku Feliszczaku, a to mał. Kasi i Maryi Feliszczaków, przez Matkę Maryę Feliszczak zastąpionych własnej, ciała hipotecznego niestanowiącej, na dniu 24 września, 24 października i 25 listopada 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem, w tut. sądzie przedsięwziętą zostanie.

Realność ta zostanie na trzecim terminie licytacyjnym, niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Cenę wywołania stanowi kwota 300 zł. a wadyum 30 zł. Protokół opisania i oszacowania realności i bliższe warunki licytacyjne, przejrzeć można w tut. sądowej registraturze. Kuratorem dla wierzycieli ustanowiono p. Antoniego Puszczyńskiego.

Turka, dnia 15 lipca 1884.

L. 2577. (5801 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce czyni wiadomo, iż na żądanie komisyi pożyczkowej powiatu Turczańskiego egzekucyjna licytacya realności pod lk. 44 w Lipiu położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej, Michała Woźniaka własnej, celem zaspokojenia kwoty 22 zł. 15 ct. z pn., na dniu 17 września 1884, 17 października i 18 listopada 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem, w tut. sądzie przedsięwziętą zostanie.

Cenę wywołania stanowi kwota 160 zł. a wadyum 16 zł. Realność ta na trzecim terminie licytacyjnym, zostanie i niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Protokół opisania i oszacowania realności i bliższe warunki licytacyjne, przejrzeć można w tut. sąd. registraturze. Kuratorem dla wierzycieli ustanowiono p. Antoniego Puszczyńskiego.

Turka, dnia 16 lipca 1884.

L. 2479. (5793 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Brzostku przedsięweźmie 16 października, 13 listopada i 11 grudnia 1884 każdym razem o godzinie 10 rano, publiczną przymusową sprzedaż realności gruntowej pod nk. 3 rep. 3 w Nawsiu Brzosteckiem położonej, Stanisława Grygla własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na zaspokojenie pretensyi Katarzyny Szarek pto 250 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania 920 złr.

Wadyum 92 złr.

Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie.

Brzostek, 8 lipca 1884.

L. 910. (5797 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wjerzytelności gal. banku hipotecznego w kwocie 569 zł. 16 ct. w. a. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 20 października 1884, o godzinie 9tej z rana przymusowa licytacya realności pod lk. 48 w Mikulińcach, wykazem hipotecznym l. 648 gminy Mikulińce objętej, Eisiga Schmierer własnej, z tem, że sprzedaż nastąpi także poniżej ceny wywołania za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania wynosi 3280 zł., wadyum 164 zł.

Bliższe warunki licytacyi i wyciąg tabularny przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla wierzycieli niewiadomych lub tych, którymby uchwała licytacyjna dla jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, niemniej i tych, którzyby po dniu 19 lutego 1884 jako dniu wystawienia wyciągu tabularnego rzeczowe prawa zastawu nabyli ustanawia się kuratorem Chaima Wollocha z Mikuliniec.

Mikulińce, 22 maja 1884.

L. 7152. (5868 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Czortkowie rozpisuje celem zaspokojenia pretensyi Salamona Koflera w kwocie 19 zł. zpn. publiczną przymusową sprzedaż połowy realności wyk. hip. Nr. 345 objętej l. k. 56 w Pauszówce oznaczonej, Ołeksy Sobotiaka własnej, wyznaczając w tym celu termina na 2 października, 6 listopada i 11 grudnia 1884 zawsze o godzinie 10 przedpołudniem z tem, że rzeczona nieruchomość dopiero przy trzecim terminie za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 305 zł.

Zakład 30 zł. 50 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. notaryusz Bieńkowski.

Reszta warunków okaże tusądowa registratura.

Czortków, 28 lipca 1884.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 7369. (5658 3 -3)

Dnia 27 kwietnia 1882, umarł we Lwowie Władysław Wiśniewski, były adjunkt ck. urzędu podatkowego w Rawie, bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Z woli ustawy powołany jest do spadku po nim pozostałego między innemi i Rudolf Wiśniewski brat spadkodawcy.

Gdy miejsce zamieszkania Rudolfa Wiśniewskiego sądowi wiadomem nie jest, przeto ustanowiono dlań kuratora w osobie pana Jana Adamczyka z Rawy,

Wzywa się kuranda, aby do spadku się zgłosił w przeciągu roku i swoje wniósł deklaracye, ile że po upływie tego czasu, pertraktacya spadkowa przeprowadzoną zostanie z kuratorem dlań ustanowioneym.

C. k. sąd powiatowy.

Rawa, dnia 9 stycznia 1884.

L. 6511. (5746 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Gelza, iż Antoni i Zofia Lisaki wnieśli przeciw niemu pozew o 100 zł., na który termin do rozprawy sumarycznej na dzień 9 października 1884 o godzinie 9 z rana wyznaczonym, a dla pozwanego kuratora w osobie dr. Wąsikiewicz ustanowionym został. Wzywa się zatem pozwanego, aby na powyższym terminie albo osobiście się stawił, albo potrzebnej informacyi kuratorowi udzielił, gdyż z zaniedbania wynikłe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Dąbrowa, dnia 6 sierpnia 1884.

L. 10399. (5350 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do publicznej wiadomości iż w sporze sumarycznym Löbla Schönberga spedytora w Tarnowie przeciw Rubinowi Wolfowi i Herszowi Manglowi pto 56 złr. 50 ct. w. a. zpn. dla niewiadomego z miejsca pobytu Rubina Wolfa ustanowionym został kurator w osobie adw. dr. Goldhammera z którym też i spór niniejszy przeprowadzony zostanie.

Rzeczą tedy Rubina Wolfa będzie ustanowionemu dlań kuratorowi udzielić ze swej strony dowodów, albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawić.

Tarnów, dnia 17 lipca 1884

L. 5599. (5590 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach niniejszem wiadomo czyni, że dla niewiadomej z miejsca pobytu Malwiny Bosakowskiej w sprawie egzekucyjnej dyrekcyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, przeciw niej o zapłatę 126 zł. 31 ct. w. a z pn., ustanowił kuratora w osobie p. Michała Borowskiego, c.k. notaryusza w Podhajcach i wzywa ją, aby środki ku obronie jej służyć mogące temuż kuratorowi dostarczyła, albo też innego sobie zastępcę wybrała, w przeciwnym bowiem razie złe skutki sama sobie przypisać będzie winna.

Podhajce, 12 października 1883.

L. 1445. (5688 3—3)

Jego Ekscelencya pan prezydent c. k. wyższego sądu krajowego zamianował dla czwartej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych w roku 1884, rozpoczynającej się na dniu 3 listopada, o godzinie 8 rano, przy c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie: Prezydenta tego sądu przewodniczącym, zastępcami radców Michała Hofmokla, Kazimierza Szczurkowskiego, Kajetana Kopacza, Juliana Malarkiewicza i Kamila Krafta.

Z prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Stanisławów, 1 września 1884.

L. 5955. (5674 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Dawida Salomona Arie, iż w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie przeciw niemu i Menaszemu Spiererowi o 85 złr. 5 ctn., 85 złr. 5 cnt. i 785 złr. 47 ct. zpn. ustanowiono dla niego kuratora ad actum w osobie Antoniego Gross c. k. notaryusza w Zaleszczykach któremu są przeznaczoną dla niego tusądową rezolucyę z 27 lipca 1884, l. 4735 doręcza.

Zaleszczyki, dnia 22 sierpnia 1884.

L. 10152. (5744 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Buczaczu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców Mendla Dreschera i Aby Dreschera, aby się do spadku po Isaaku Drescher zmarłym w Buczaczu 22 sierpnia 1866 z pozostawieniem ustnego kodycylu w ciągu jednego roku, od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu tem pewniej zgłosili ile, że w razie przeciwnym spadek ze zgłoszonymi spadkobiercami przeprowadzony i tymże przyznany zostanie.

Kuratorem dla powyższych niewiadomych spadkobierców, ustanowiony jest Samuel Pohorille

C. k sąd powiatowy.

Buczacz, dnia 17 lipca 1884.

L. 3797. (5751 3—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Olszewskiego, że Marya Kopytkowa wniosła przeciw niemu na dniu 9 marca 1884 do l. 1555 pozew o zapłacenie 60 zł. zpn, skutkiem czego ustanowiony został dla niego kuratorem p. Wincenty Stój w Zakliczynie.

Wzywa się przeto Józefa Olszewskiego, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacyj do wytoczonego sporu dostarczył. albo też innego pełnomocnika sobie obrał, przyczem nadmienia się, że termin do rozprawy na dzień 1 października 1884 o godz. 9 rano wyznaczony został.

Wojnicz, 30 czerwca 1884.

L. 8078. (5723 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomę Etle i Czywie Kronów, że Gerszon i Jenta Knöble, wnieśli przeciw nim dnia 27 sierpnia 1884, do l. 8078, pozew o uznanie przedawnienia i wykreślenia prawa zastawu wierzytelności 120 zł. cm czyli 126 zł. ze stanu biernego $^1/_5$ części realności pod lk. 109 w Dobromilu położonej, jak dom. II. pag 82 n. 6 on. ksiąg gruntowych dla miasta Dobromila zaintabulowanej z pn., wskutek którego do wniesienia obrony i dalszej rozprawy termin na dzień 27 października 1884, o godz. 9 rano w sądzie tutejszym wyznaczono.

Gdy Etla i Czywie Krony z życia i miejsca pobytu są niewiadome, ustanowiono dla nich kuratora w osobie p. Heszla Blumenfelda, z którym spór wedle ustaw przeprowadzonym będzie.

Wzywa się zatem Etle i Czywie Kronów, aby do obrony swych praw, służące środki ustanowionemu kuratorowi przed powyższym terminem dostarczyły, lub też innego sobie obrały, i tegoż sądowi wymieniły.

Dobromil, 27 sierpnia 1884.

L. 8076. (5721 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Bazylego Chojnackiego, względnie nieznanych tegoż spadkobierców, że Gerszon i Jente Knöble, wnieśli przeciw niemu dnia 27 sierpnia 1884, do l. 8076, pozew o uznanie przedawnienia i wykreślenia prawa zastawu wierzytelności 60 zł. cm., czyli 63 zł. i 120 cm., czyli 126 zł. ze stanu biernego $^1/_5$ i $^2/_5$ części realności pod lk. 109, i ze stanu biernego całej tej samej realności w Dobromilu położonej, jak dom. II. pag. 78 n. 3.4 on. ksiąg gruntowych dla miasta Dobromila zaintabulowanej z pn., wskutek którego do wniesienia obrony i dalszej rozprawy termin na dzień 27 października 1884, o godz. 9 rano w sądzie tutejszym wyznaczono.

Gdy Bazyli Chojnacki, względnie tegoż spadkobiercy z życia i miejsca pobytu są niewiadomi, ustanowiono dla nich kuratora w osobie p. Leona Steciaka z którym spór wedle ustaw przeprowadzonym będzie.

Wzywa się zatem Bazylego Chojnackiego, względnie tegoż spadkobierców, aby do obrony swych praw służące środki, ustanowionemu kuratorowi przed powyższym terminem dostarczyli, lub też innego sobie obrały, i tegoż sądowi wymienili.

Dobromil, 27 sierpnia 1884.

L. 8013. (5745 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu, zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Franciszka Fryjewicza, ze Samuel Lewenthal wniósł przeciw niemu dnia 27 sierpnia 1884, do l. 8013, pozew o uznanie przedawnienia i wykreślenia prawa zastawu wierzytelności 125 zł. i 25 ct. mc. ze stanu biernego wydzielonego, osobnego ciała hipotecz. z realności pod lk. 178 w Dobromilu położonej, jak dom. IV. pag. 637 n. 1 on. ksiąg gruntowych dla miasta Dobromila zaintabulowanej z pn., w skutek którego do wniesienia obrony i dalszej rozprawy termin na dzień 27 października 1884, o godz. 8 rano, w sądzie tutejszym wyznaczono.

Gdy Franciszek Fryjewicz z życia i miejsca pobytu jest niewiadomy, ustanowiono dla niego kuratora w osobie p. Leona Steciaka, z którym spór wedle ustaw, przeprowadzonym będzie.

Wzywa się zatem Franciszka Fryjewicza, aby do obrony swych praw, służące środki ustanowionemu kuratorowi przed powyższym terminem dostarczył, lub też innego sobie obrał, i tegoż sądowi wymienili.

Dobromil, 27 sierpnia 1884.

L. 4469. (5715 3—3)

Samborski c. k. sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Ewę Kuhny, Michała Kuhny, Eizyka Herziga i Laję Herzig, że ustanowił dla nich kuratorem dr. Jakuba Kohna, zaś tegoż zastępcę dr. Józefa Steuermana, adwokatów krajowych w Samborze zamieszkałych, celem doręczenia im tusądowej uchwały z dnia 27 maja 1884 l. 4469, mocą której dozwolono na intabulacyę Seliga Knepil za właściciela jednej trzeciej części pola w Samborze położonego „zamkowymi“ „schlossfeld“, zwanego dotyczcsas wedle dal dom. II. pag. 53 n. 7 haer. na Jana Ruczaja zaintabulowanej, zaś na Annę Ruczajową zaprenotowanej, niemniej na intabulacyę Seliga Knepil, za właściciela dwóch trzecich części pola w Samborze położonego „zamkowymi“ „schlossfeld“ zwanego, dotychczas wedle caal. dom. II pag. 50 u 4 haer. na Ewę i Michała Kuhny zapisanych, tudzież na intabulacyę Seliga Knepil za właściciela realności pod lk. 126d/25n w Samborze na „Blichu“ położonej, dotąd, wedle dom. IV. pag. 308, u. 12 haer Jana i Anny z Olbrychtów małż. Ruczajów własnej, w końcu na intabulacyę celem wykreślenia ze stanu biernego realności pod l. k. 126d./25u, w Samborze na Blichu położonej, wedle dom. IV. str. 308 n. 12 haer Jana i Anny Ruczajów, własnej, zaintabulowanej tamże wedle dom. VII. pag. 212 n. 15 on, na rzecz kasy oszczędności miasta Sambora, prawa zastawu dla sumy 2400 zł. z pn. i dla kaucyi 240 zł. w. a.

Wzywa przeto nadmienionych z miejsca pobytu niewiadomych, ażeby udzielili ustanowionemu kuratorowi odpowiedniej informacyi, gdyż w razie przeciwnym, sami sobie przypisać będą musieli następstwa wyniknąć mogące z tego zaniedbania.

Sambor, 27 maja 1884.

L. 8077. (5722 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Józefa, Rozalię i Maryę Głodyszewskich, oraz Annę Gładyszewską zamężną Dudów, że Gervon i Jente Knöbel, wnieśli przeciw nim dnia 27 sierpnia 1884, do l. 8077, pozew o uznanie przedawnienia i wykreślenia prawa zastawu wierzytelności 50 zł. Cm. czyli 52 zł. 50 ct., ze stanu biernego części realności pod lk. 109 w Dobromilu położonej, jak Dom II. pag. 80 n. 5 on: ksiąg gruntowych dla miasta Dobromila zaintabulowanej z pn., wskutek którego do wniesienia obrony i dalszej rozprawy termin na dzień 27 października 1884, o godz. 9 rano w sądzie tutejszym wyznaczono.

Gdy Józef Marya i Rozalia Gładyszowscy oraz Anna Dudow z życia i miejsca pobytu są niewiadomi, ustanowiono dla nich kuratora w osobie p. Leona Steciaka, z którym spór wedle ustaw przeprowadzonym będzie.

Wzywa się zatem Józefa, Maryę i Rozalię Gładyszewskich, i Annę Dudów, aby do obrony swych praw służące środki ustanowionemu kuratorowi przed powyższym terminem dostarczyły, lub też innego sobie obrały i tegoż sądowi wymieniły.

Dobromil, 27 sierpnia 1884.

L. 940. (5724 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikołajowie, na podanie Mojżesza Fogelmana i Wolfa Feldhorna o zaintabulowanie ich za właścicieli 24/36 części realności pod l. 9 w Rozdole, Bendeta i Nachmana Akselradów, Jakóba Glanza, Salamona i Majera Jubjenerów własnych, ustanawia dla z życia i miejsca pobytu nieznanych: Salamona, Majera i Feigi Jubjenerów, Dawida Schönberga, Nachmana Akselrada, Jakóba Lei i Racheli Glanz, celem strzeżenia ich praw, kuratorem Altera Grünschlaga z Rozdołu i wzywa kurandów, aby służące do obrony swych praw środki kuratorowi dostarczyli.

Mikołajów, dnia 28 lutego 1884.

L. 3935. (5717 3—3)

Cesarsko-królewski sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niniejszym edyktem Joela Margulies że przeciw niemu Mojżesz Weintraub wniósł pozew, na podstawie którego, uchwałą z dnia 1 czerwca 1883, l. 3190 zaprowadzona rozprawa i takowa na dzień 25 września 1884 odroczoną.

Gdy miejsce pobytu pozwanego obecnie jest niewiadome przeto c. k. sąd obwodowy, w celu zastępowania pozwanego Joela Margulies jak równie na jego koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adw. dr. Reicha kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu aby w zwyż oznaczonym czasie albo sam stanął lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi obwodowemu doniósł w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył w razie bowiem przeciwnym, wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Rzeszów, dnia 7 sierpnia 1884.

L. 903. (5505 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie ogłasza, że do następujących depozytów przechowanych w tusądowym ck. urzędzie podatkowym jako depozytowym od 30 lat żaden właściciel się nie zgłosił:

Liczba porządkowa	strona księgi głównej	Masa	Kwota pierwotnie złożona zł r.	ct.	teraz z prc. wynosi zł r	ct.	Uwagi i pierwsza liczba sądowa
1	514 I.	Skopowski Kajetan masa spadkowa	5	97½	—	—	Worek ze staropolskiemi monetami kuprowemi. l. 1798 r. 1849
2	79 II.	Ksiądz Prokop Wasylkowski masa spadkowa	wartość 5	—	—	—	zegarek srebrny l. 568 r. 1811.
3	150 II.	Mogilnicki Michał	774	17	1762	22	za ustąpione grunta l. 3103/11550 ex/838 l. 4037/11248 r. 1842
4	161 II.	Niewiadomi wierzyciele dóbr Wiktorów i Wysoczanka masa kuratelarna	3346	21	7430	13	l. 1181 r. 1850
5	159 II.	Strutyńska Magdalena masa spadkowa	24[illegible]	59½	535	65	l 3374/2735 r. 1840
6	157 II.	Matkowski Jan i Józef	248	37½	512	51	z ceny kupna dóbr Wełdzirz l. 5110/8422 r. 1847
7	526 I.	Skic Karol wierzyciele	2704	—	5521	87	l. 3676/4825 r. 1841 i l. 3690/5233 r. 1841
8	152 II.	Matkowski Józef	458	11	1031	53	z ceny kupna dóbr Wełdzirz l. 2290/9706 r. 1835
9	153 II.	Matkowski Prokop	335	34	733	—	z masy Piotra Matkowskiego l. 2174/4270 r. 1835
10	78 IV.	Walter Marya masa kuratelarna	330	50	2403	62½	r. 1843
11	521 V.	Szeptycki Kajetan masa kuratelarna	467	—	2449	73	z masy krydalnej Antoniego Broniewskiego l. 8546 r. 1816

Wzywa się zatem wszystkich, którzyby do tych depozytów bądź to jako właściciele lub spadkobiercy, bądź też jako wierzyciele jakie pretensye sobie rościli, aby w terminie jednego roku sześciu tygodni i 3 dni takowe przed tutejszym ck. sądem obwodowym tem pewniej udowodnili, gdyż w przeciwnym razie depozyta powyższe funduszowi zapadłości wydane zostaną.

Stanisławów, 5 lipca 1884.

L. 207. (5825 1—3)

Na podstawie zgłoszenia z 27 sierpnia 1884 l. 207, adwokat dr. Roman Adamski przenosi się z dniem 1 grudnia 1884 z Sanoka do Czortkowa.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Przemyśl, 30 sierpnia 1884.

L. 8080. (5791 1—3)

C. k. sąd obwodowy uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Michajła Ołesiuka, Jana Lutczaka i Eliasza Hajowego, lub w razie ich śmierci nieznanych ich spadkobierców, że na dniu 12 sierpnia 1884 do l. 8080 Jan Kleski przed tym sądem wniósł przeciw nim pozew uchwałą z dnia dzisiejszego do wniesienia pisemnej obrony w przeciągu 90 dni zadekretowany o zaintabulowanie wykreślenia obowiązku Julii Jelenschutz, zwrócenia kwot z procentami prawnemi wszystkim poddanym dóbr Wierbiąż wyżny i niżny, a mianowicie poddanym Michajłowi Ołeksiukowi, Janowi Lutczakowi i Eliaszowi Hajowemu aż do przedaży dóbr kameralnych Wierbiąż kontrybuowanych w ratach w jakich takowe kontrybuowane były, na rzecz pozwanych wedle wykazu hip. 42 karta C. n. 4 i wyk. hip. l. 43 karta C. nr. 4 wpisanego, i że dla nich kuratora w osobie adw. dra Zakrzewskiego, z substytucyą adw. dra Freudenberga ustanowiono.

Wzywa się zatem pozwanych, ażeby ustanowionemu kuratorowi wcześnie potrzebnych środków obrony udzielili, lub też innego pełnomocnika w ich imieniu działającego ustanowili i sądowi o tem donieśli, gdyż inaczej możliwe złe skutki, sami sobie przypisać będą musieli.

Kołomyja, dnia 21 sierpnia 1884.

L. 30743. (5781 1—3)

Niewiadomych z miejsca pobytu: Arona, Mendla i Seldę Triester zawiadamia się, że celem zastępowania ich w sporze przez Józefa Spenadla przeciw oświadczonym spadkobiercom Barucha Triester, a to przeciw: Michałowi, Aronowi, Mendlowi i Seldzie Triesterom o odszkodowanie w kwocie 500 złr. w. a. z pn., de praes. 2 czerwca 1883 l. 28925 wniesionym i wedle sumarycznego postępowania już przeprowadzonym, ustanowionym został kuratorem adw. dr. Maly z zastępstwem w osobie dra Rogalskiego i że do wniesienia z ich strony współobrony i do dalszej z nimi rozprawy a względnie do oświadczenia się ich, czyli do pism spornych przez ich kuratora wniesionych przystępują, wyznacza się termin na 16 września 1884 godz. 4 po poł. w sali II, na który się Arona, Mendla i Seldę Triester z tem poleceniem wzywa, ażeby wcześnie przed powyższym terminem środków do obrony potrzebnych kuratorowi udzielili, lub też innego zastępcę sądowi podali, inaczej złe następstwa ztąd wyniknąć mogące, sami sobie przypiszą.

Oraz ostrzega się Arona, Mendla i Seldę Triester, że w razie niewniesienia żadnej odpowiedzi z ich strony, uważani będą jako do wniesionych przez kuratora pism spornych w zupełności przystępujący.

C. k. sąd powiatowy m. del. S. I.

Lwów, dnia 8 sierpnia 1884.

L. 18075. (5804 1—3)

C. k. wyższy sąd krajowy Lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96, dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Mojżesza Schachtera, o utworzenie nowego ciała tabularnego, dla realności pod nr. 262, w Turce położonej, na parceli top. 57 obejmującej 55 sążni kwadratowych, i kamienicy na tej znajdującej się od strony zachodu przy rynku miasteczka Turki, a graniczącej na wschód i południe do realności pod nr. 261 w Turce, własność tegoż Mojżesza Schachtera stanowiącej, zaś na północ do domku drewnianego Srula Seiferta, względnie do zaułka przy tymże domku c. k. sąd powiatowy w Turce projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego wygotował, który to projekt w tymże c. k. sądzie powiatowym przejrzanym być może, a od dnia 1 grudnia 1884, za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od tego dnia począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości, jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione i uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd kraj. wszystkich, którzyby:

a. na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie odpisanie lub przepisanie. przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma

b. już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te, jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie powiatowym w Turce, swoje oznajmienie do dnia 1 marca 1885, włącznie tem pewniej wnieśli, ile że w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów, w nowej księdze gruntowej zawartych prawa hipoteczne, w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej. już do użytku służyć nie mającej, lub ze załatwienia sądowego widocznem jest, lub lub że jakie podanie stron, odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież ż restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów, dnia 30 sierpnia 1884.

L. 56002, 56482, 55581. (5875)

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości, że celem urządzenia wodociągu do stacyi Jeleśnia galic. kolei transwersalnej, odbędzie się w Jeleśni na dniu 30 września b. r polityczna reambulacya i że wyłożony będzie z tego powodu wykaz gruntów wywłaszczyć się mających z dotyczącym planem, w tamtejszym urzędzie gminnym przez 14 dni do publicznego przejrzenia

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu wniesione być mogą w żywieckiem c. k. Starostwie, albo też przy komisyi na miejscu.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 5 września 1884.

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości, że celem urządzenia wodociągu do stacyi Żywiec, galic kolei transwersalnej, odbędzie się w Zabłociu na dniu 1 października r. b. reambulacya polityczna, i że wyłożony będzie z powodu tego wykaz gruntów wywłaszczyć się mających, z dotyczącym planem, w tamtejszym urzędzie gminnym przez 14 dni do publicznego przejrzenia.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu, wniesione być mogą w żywieckim c. k. Starostwie, albo też przy komisyi na miejscu.

Lwów, 5 września 1884.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, że reambulacya kolei Stryj-Beskid rozpocznie się na dniu 4 października r. b. w Stryju, i trwać będzie bez przerwy aż do zupełnego jej dokończenia. Wykazy gruntów, które pod tę kolej zajęte być mają, wyłożone będą z dotyczącemi planami, w urzędach gminnych w Stryju, Dulibach, Grabowicach, Koniuchowie Hurniu, Dołhołuce, Lubieńcach, Stynawie niżnej, Synowódzku niżnem, Synowódzku wyżnem, Skolem, Hrebenowie, Tuchli, Sławsku, Tarnawce, Ławocznem i Oporcu, przez dni 14 do publicznego przejrzenia i ogłoszone też będą w każdej gminie ter nina, w których komisya czynnność swoją sprawować będzie.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu, wniesione być mogą w Stryjskiem c. k. Starostwie, lub też przy komisyi na miejscu.

Spóźnione zarzuty uwzględnione nie będą.

Lwów, 7 września 3884

Upadłości.

L 225. (5752 2—3)

C. k. sąd powiatowy na prośbę Wolfa Hallera ogłasza, że konkurs na majątek Wolfa Hallera pod dniem 10 sierpnia 1866 do l 1965 według starej procedury konkursowej ogłoszony, w skutek zupełnego zakończenia go, zniesiony został.

Wojnicz, dnia 28 marca 1884.

L. 22393. (5859 1—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie na zasadzie §. 62 i 194 ordynacyi konk., zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Jakóba Hirscha 2 imion Schudmaka nieprotokołowanego posiadacza handlu towarów łokciowych w Krakowie, pod l. 5 na Stradomiu, a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiek by się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordyn. konk. z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana c. k. adjunkta sądu krajowego, dr. Władysława Polityńskiego, a tymczasowym zarządcą masy pana adw. dr. Bolesława Schwarzenberg Czernego, z substytucyą pana adw. dr. Dominika Markiewicza.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 25 września 1884. o 10 rano przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się, co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 24 listopada 1884 w ck. sądzie krajowym w Krakowie, podług przepisu ordynacyi konk., unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 25 grudnia 1884, o godz. 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski, co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie, lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostałby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków, dnia 5 września 1884.

L. 13126. (5847)

W sprawie krydalnej Józefa Marguliesa w ślad §. 74 pk. na wniosek c. k. sekretarza rady Zarzyckiego jako zastępcy komisarza konkursowego Radcy sądu krajowego Mossora zatwierdzamy wybór, wydziału wierzycieli krydy Józefa Marguliesa stosownie do wyboru większości wierzycieli tj. zatwierdzamy wybór dr. Glasera, Józefa Herscha Eisenberga i Hermanna Soldingera wydziałowymi, zaś zastępcą tychże Szymona Rechesa.

W Tarnowie, dnia 5 wrzaśnia 1884.

L. 12271. (5846)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zatwierdza adwokata dr. Goldhammera w charakterze zarządcy masy krydalnej Bernharda Verständiga, substytutem zaś tegoż mianuje koncypienta jego dr. Glasera.

Tarnów, dnia 21 sierpnia 1884.

L. 41/kk. (5824)

Oznajmiam wierzycielom krydy Wassermann & Bier, że im wolno przy terminie dnia 12 września br. o 3½ popołudniu stanąć, rachunek zarządu przejrzeć i spostrzeżenia swe czynić, w ślad §. 161 kc. wyznaczam w celu przyznania honoraryum zarządcy masy dr. Ringelheimowi termin na dzień 12 września br. o 3½ popołudniu na który ogół wierzycieli wzywam.

W Tarnowie, dnia 16 sierpnia 1884.

C. k. sąd obwodowy.

C. k. sekretarz rady jako komisarz konkursowy *Zarzycki.*

Konkursa.

L. 7799. (5‛77 1—3)

Posada radcy wyższego sądu krajowego we Lwowie z poborami VI klasy rangi, jest do obsadzenia.

Ubiegający się wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej do 30 września 1884, do Prezydyum wyższego sądn krajowego we Lwowie.

Lwów, 8 września 1884.

L. 63817. (5853)

Celem obsadzenia jednej posady rewidenta rachunkowego w IX., względnie oficyała rachunkowego w X klasie rangi ze systemizowanemi poborami służbowemi dla spraw salinarnych, w statucie departamentu rachunkowego c. k. krajowej dyrekcyi skarbu, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Kompetenci o jedną z tych posad, mają się wykazać: świadectwem ukończonych nauk górniczo-hutniczych, na jednej z akademij górniczych w państwie austryackiem, praktyczną znajomością kopalnictwa i warzelnictwa soli, odnośnej administracyi i rachunkowości w zasadzie montanistycznej używanej, a wreszcie biegłością w językach krajowych i niemieckim.

Należycie udokumentowane podania, należy w przepisanej drodze wnieść do c. k. krajowej dyrekcyi skarbu we Lwowie, w przeciągu czteru tygodni.

C. k krajowa dyrekcya skarbu

Lwów, dnia 6 września 1884.

L. 819. (5701 2—3)

C. k. Izba notaryalna we Lwowie w myśl rozp. wys. c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z d. 23 lipca 1884 l. 10488, ogłasza niniejszem konkurs na posadę notaryusza w Olesku nowo systemizowaną, ewentualnie na posadę przy tej sposobności opróżnić się mogącą, wzywając kompetentów, by zgłoszenia na powyższą posadę we wszelkie wymogi prawne zaopatrzone, w drodze przepisanej do c. k. Izby notaryalnej we Lwowie najdalej do 4 tygodni od dnia trzeciego ogłoszenia tego konkursu licząc, wnieśli.

C. k. Izba notaryalna.

We Lwowie, dnia 10 sierpnia 1884.

Księgi gruntowe.

L. 12514. (5651 2—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych ksiąg gruntowych dla gmin katastralnych:

Jaworsko i Łoniowa, w okręgu sądu powiatowego w Brzesku,

Czułówek i Nowa wieś szlachecka, w okręgu sądu powiatowego w Liszkach;

Wielka wieś, w okręgu sądu powiatowego w Wojniczu;

Borki z miejscowością Czołnów w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowej;

Wolica Ługowa i Sośnice, w okręgu sądu powiatowego w Ropczycach;

Chrząstów, w okręgu sądu powiatowego w Mielcu;

Przerytybór i Głobikówka, w okręgu sądu powiatowego w Pilźnie;

Bączal dolny, w okręgu sądu powiatowego w Jaśle;

Dąbrowa i Niechobrz, w okręgu sądu powiatowego miejsko-delegowanego w Rzeszowie;

Zaczernia, w okręgu sądu powiatowego w Głogowie;

Kupno, w okręgu sądu powiatowego w Kolbuszowej;

Koenigsberg i Wola Zarzycka, w okręgu sądu powiatowego w Leżajsku;

Wola Rafałowska i Zabratówka, w okręgu sądu powiatowego w Tyczynie;

Leńcze górne, w okręgu sądu powiatowego w Kalwaryi;

Inwałd, w okręgu sądu powiatowego w Andrychowie;

Jeleśnia, w okręgu sądu powiatowego w Żywcu położonych, według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29 dz ust. kraj. wygotowane, za nowe księgi gruntowe tychże gmin poczynając od dnia 25 sierpnia 1884 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądnąć w tym sądzie powiatowym w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności czy zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruutowych,

Sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części, jakie prawo zastawu, służebności, lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowych ksiąg gruntowych tamże wpisane nie zostały; aby z temi prawami zgłosili się do sądu powiatowego w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona do dnia 15go września 1885, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu, jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych księgach gruntowych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym, a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejszych księgach hipotecznych w miejsce których nowe księgi gruntowe wstępują, były wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków, dnia 10 lipca 1884.

L. 16. (5863)

Podaję do powszechnej wiadomości, iż arkusze posiadania dla gmin katastralnych „Tumirz“ w powiecie Halicz, „Gawałuski“ i „Hrehorów“ w powiecie Monasterzyska zostały ułożone i mogą być u podpisanego przejrzane.

Zarzuty przeciw prawdziwości takowych wnosić można po dzień 24 września 1884.

Stanisławów, 4 września 1884.

C. k. auskultant sądowy *Ostermann.*

L. 65. (5866)

C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe, celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Zagórnik“ dnia 30 września 1884 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

C. k. komisya hipoteczna.

Andrychów, 6 września 1884.

Doniesienia prywatne.

L. 4730. (5753 3—?)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitały 5.931 złr. 59 ct., 3.634 złr. 4 ct. a. w., listami zastawnemi, z większych sum 6800 i 3800 złr. na hipotekę dóbr Hłudno górne w powiecie brzozowskim położonych, pana Konstantego Bobczyńskiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych, z dniem 1 lipca 1883 jeszcze pozostałe, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi właścicielowi tych dóbr wypowiedziane zostają z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy, takowe pod rygorem egzekucyi mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie, 29 sierpnia 1884.

L. 4610. (5777 2—3)

Obwieszczenie.

Rozpisuje się licytacyę na dostawę drzewa opałowego dla gmachu sejmowego we Lwowie na zimę 1884/5 roku a mianowicie:

1. Drzewa bukowego od 600 do 800 metrów kubicznych.
2. Drzewa grabowego od 500 do 700 metrów kubicznych.
3. Drzewa sosnowego lub brzozowego od 20 do 40 metrów kubicznych.

Licytacya odbędzie się dnia 22 września r. b. o godz. 11 przed południem w biurze dyrektora kancelaryi Wydziału krajowego gdzie po złożeniu ofert pisemnych nastąpi jeszcze ustna z oferentami rozprawa z wywołaniem ceny od metra kubicznego każdego gatunku drzewa. Każdy z licytujących ma złożyć wadyum w kwocie 200 (dwustu) złotych wa na ręce dyrektora kancelaryi, u którego i bliższe warunki przejrzeć można.

Z Wydziału krajowego.

Lwów, dnia 3 września 1884.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru Schlöglmühl.